

[Wpisz tekst]

PANA NASZEGO JEZUSA CHRYSZTUSA



ŚWIĘTA EWANGELIA

Według Mateusza



Żywot Św. Ewangelisty Mateusza

Mateusz- apostoł i ewangelista. Urodził się w Nazarecie.

Był synem Alfeusza, a na drugie imię miał Lewi.

Chrystusową Ewangelię napisał po hebrajsku,

która to w Bibliotece Cezareii Kapadockiej była przechowywana.

Pracował w miejscowości Kafarnaum jako celnik (czy też urzędnik skarbowy), zbierając podatki ze statków przybywających do portu. Sprawującego swe obowiązki Mateusza ujrzał przechodzący obok Chrystus i rzekł do niego: „Pójdź ze mną”. „A on wstał i poszedł za nim” - opowiada Ewangelia (Mt 9, 9). Poszedł za nieznanym mu wówczas Nauczycielem z Nazaretu. Odczuwał boleśnie niechęć i wzgardę, z jaką faryzeusze i pobożniejsi Judejczycy, a

także mieszkańcy Galilei odnosili się do celników. Mateusz został powołany na jednego z dwunastu apostołów. Przebywał z Chrystusem aż do Jego śmierci na Krzyżu, a po zesłaniu Świętego Ducha na apostołów, podobnie jak inni uczniowie, głosił Słowo Boże.

Początkowo przebywał w Palestynie, później w Persji i Etiopii.

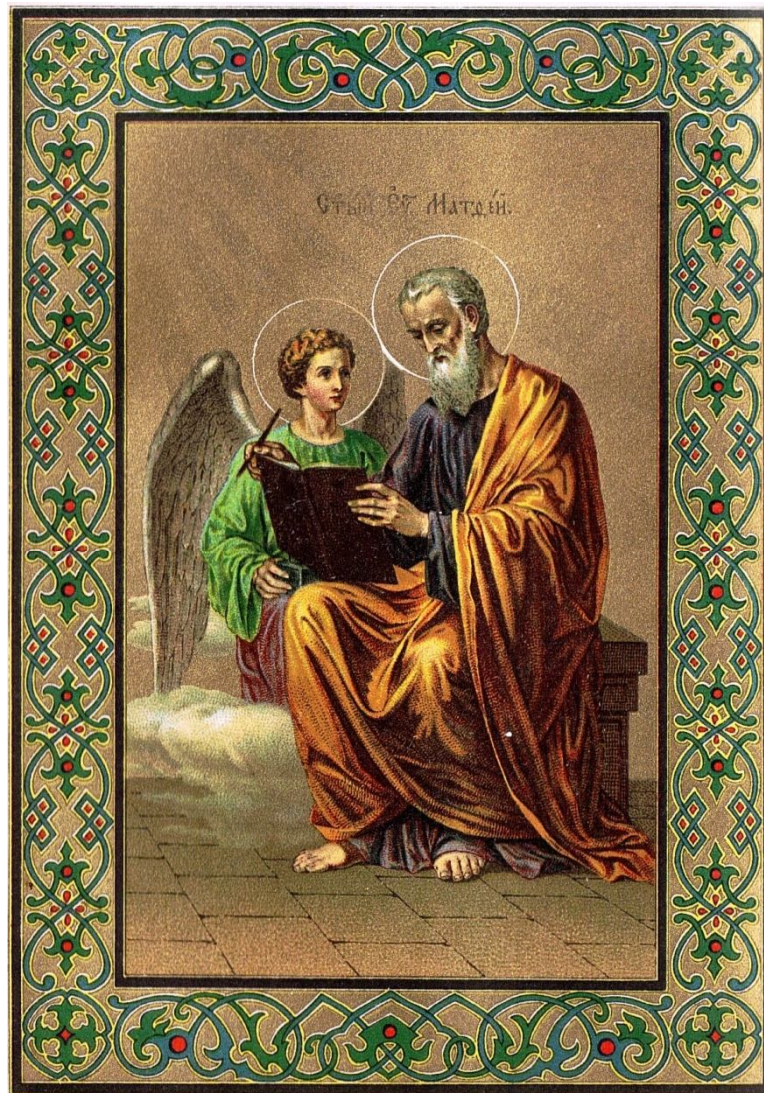
Gdzie i w jaki sposób zmarł nie jest do końca jasne.

Według niektórych poniósł męczeńską śmierć w Etiopii,

według innych w Persji, będąc ścięty mieczem.

Cerkiewna historiografia podaje jako datę jego śmierci rok 60, chociaż jest ona tylko przybliżona. Od X w. jego grób znajduje się w Salerno. Między 50-60 r. apostoł Mateusz napisał pierwszą według chronologii Ewangelię, która otwiera Nowy Testament. Skierowana była ona przede wszystkim do Palestyńczyków, dlatego też opowiada głównie o wcieleniu Syna Bożego, Jego pochodzeniu, często wskazuje na wypełnienie poprzez Jezusa Chrystusa proroctw starotestamentowych. W swej Ewangelii apostoł przekazał wiele szczegółów, których nie opisali inni ewangelisci, jak np. tekst kazania na Górze, przypowieść o kąkolu i ukrytym skarbie, o drogocennej perle, o dziesięciu pannach i dziesięciu talentach, pokłon Magów, rzeź niewiniątek, ucieczkę z Egiptu, opis Sądu Ostatecznego.

Podobnie jak innym ewangelistom od wczesnych czasów apostołowi Mateuszowi przypisywany jest symbol wzięty z Apokalipsy św. Jana (Ap 4) i proroka Ezechiela (Ez 1). Jest nim anioł bądź skrzydlaty człowiek.



Święty Apostoł i Ewangelista Mateusz



Według Mateusza

Święta Ewangelia

Rozdział 1; Perykopa 1

Niedziela przed Narodzeniem Jezusa Chrystusa- Świętych Ojców

- 1 Księga rodowodu Jezusa Chrystusa, syna Dawidowego, syna Abrahamowego.
- 2 Abraham zrodził Izaaka. Izaak zaś zrodził Jakuba. A Jakub zrodził Judę i braci jego.
- 3 Juda zaś zrodził Faresa i Zarę z Tamary. A Fares zrodził Ezrona. Ezron zaś zrodził Arama.
- 4 A Aram zrodził Aminadaba. Aminadab zaś zrodził Naassona. A Naasson zrodził Salmona.
- 5 Salmon zaś zrodził Booza z Rahaby. A Booz zrodził Obeda z Ruty. Obed zaś zrodził Jessego. A Jesse zrodził Dawida króla.
- 6 A Dawid król zrodził Salomona z tej, która była Uriaszowa.
- 7 Salomon zaś zrodził Roboama. A Roboam zrodził Abiasza. Abiasz zaś zrodził Azę.
- 8 A Aza zrodził Jozafata. Jozafat zaś zrodził Jorama. A Joram zrodził Ozjasza.
- 9 A Ozjasz zrodził Joatama. Joatam zaś zrodził Achaza. A Achaz zrodził Ezechiasza.
- 10 Ezechiasz zaś zrodził Manassesa. A Manasses zrodził Amona. Amon zaś zrodził Jozjasza.
- 11 A Jozjasz zrodził Jechoniasza i braci jego, w przeprowadzeniu do Babilonu.
- 12 A po przeprowadzeniu do Babilonu, Jechoniasz zrodził Salatiela. Salatiel zaś zrodził Zorobabela.
- 13 A Zorobabel zrodził Abiuda. Abiud zaś zrodził Eliakima. A Eliakim zrodził Azora.
- 14 Azor zaś zrodził Sadoka. A Sadok zrodził Achima.

Według Mateusza

- Achim zaś zrodził Eliuda.
- 15 A Eliud zrodził Eleazara. Eleazar zaś zrodził Matana.
Matan zaś zrodził Jakuba.
- 16 A Jakub zrodził Józefa, męża Maryi, z której się
narodził Jezus, którego nazywają Chrystusem.
- 17 Tak więc wszystkich pokoleń, od Abrahama aż do Dawida,
pokoleń czternaście i od Dawida aż do przeprowadzenia do
Babilonu pokoleń czternaście, a od przeprowadzenia
do Babilonu aż do Chrystusa, pokoleń czternaście.

Perykopa 2

- 18 Z narodzeniem Chrystusa tak było: * Gdy była poślubiona
matka Jego Maryja Józefowi, pierwaj nim się zeszli, znaleziona
jest, jako mająca w żywocie z Ducha Świętego.
- 19 Józef zaś, mąż jej, będąc sprawiedliwy i nie chcąc
jej zniesławiać, chciał ją potajemnie opuścić.
- 20 Gdy zaś o tym myślał, oto Anioł Pański ukazał mu się we śnie
mówiąc: Józefie, synu Dawidów, nie bój się przyjąć Maryi,
małżonki swej; albowiem Co się w niej poczęło,
z Ducha Świętego jest.
- 21 Porodzi zaś syna i nazwiesz imię Jego Jezus;
albowiem On zbawi lud swój od grzechów ich.
- 22 To wszystko zaś się stało, aby się wypełniło,
co jest powiedziane od Pana przez proroka mówiącego:
- 23 „Oto Dziewica będzie mieć w żywocie i porodzi syna
i nazwą imię jego Emanuel,” co się wyklada: Bóg z nami.
- 24 Józef zaś wstawszy ze snu, uczynił jak mu rozkazał
Anioł Pański i przyjął żonę swoją.
- 25 I nie poznał jej, aż porodziła syna swego pierworodnego;
i nazwał imię Jego Jezus.

Koniec Niedzieli; Jutrni i 1-wszej Godziny Kanonicznej

Na Jutrni Narodzenia Jezusa Chrystusa: Z narodzeniem Chrystusa tak było*
Ta sama ewangelia na 1-wszej Godzinie Kanonicznej na Nawieczerzu
Narodzenia Jezusa Chrystusa.

Rozdział 2; Perykopa 3

- 1 Do Jezusa * narodzonego w Betlejem Judzkim, za dni króla
- 2 Heroda oto Mędrcy ze Wschodu przybyli do Jerozolimy,
mówiąc: Gdzie jest, który się narodził, król żydowski?
Albowiem ujrzeliśmy jego gwiazdę na wschodzie
i przybyliśmy pokłonić się Jemu.
- 3 Król zaś Herod usłyszawszy to, zatrwożył się
i cała Jerozolima z nim.
- 4 I zebrawszy wszystkich arcykapłanów i nauczycieli
ludu, dowiadywał się od nich, gdzie się miał Chrystus narodzić.
- 5 A oni mu rzekli: W Betlejem Judzkim;
bo tak jest napisane przez Proroka:
- 6 „I ty Betlejem ziemio judzka, żadną miarą nie jesteś najmniejsze
między książętami judzkimi; albowiem
z ciebie wyjdzie wódz, który by rządził ludem moim izraelskim.”
- 7 Wtedy Herod wezwawszy potajemnie Mędrców, pilnie się
wywiadywał od nich o czas gwiazdy która im się ukazała.
- 8 I posyłając ich do Betlejem, rzekł: Idźcie i wywiadujcie
się pilnie o dzieciątku; a gdy znajdziecie oznajmijcie mi,
abym i ja przybywszy, pokłonił się Jemu.
- 9 Oni, wysłuchawszy króla, odjechali. A oto gwiazda,
którą byli widzieli na wschodzie, szła przed nimi,
aż przyszedłszy, stanęła nad miejscem, gdzie było dziecię.
- 10 Ujrzawszy zaś gwiazdę, uradowali się radością bardzo wielką.
- 11 I wszedłszy w domostwo, znaleźli dziecię z Maryją, matką
Jego, i upadłszy, pokłonili się Jemu; a otworzywszy skarby
swoje, ofiarowali mu dary: złoto, kadzidło i mirrę.
- 12 A otrzymawszy odpowiedź we śnie, aby się nie wracali
do Heroda, inną drogą powrócili do swej krainy.

Koniec Liturgii i 6-tej Godziny Kanonicznej

Na Liturgii Narodzenia Jezusa Chrystusa: Do Jezusa*

**Ta sama ewangelia na 6-tej Godzinie Kanonicznej na Nawieczerzu
Narodzenia Jezusa Chrystusa**

Perykopa 4

- 13 Gdy oni odjechali,* oto Anioł Pański ukazał się we śnie Józefowi, mówiąc: Wstań i weźmij dziecię i matkę Jego, a uciekaj do Egiptu i bądź tam, aż ci powiem; bo stanie się, że Herod będzie szukał dziecięcia, żeby je zatracić.
- 14 A on wstawszy, wziął dziecię i matkę Jego w nocy i uszedł do Egiptu.
- 15 I był tam aż do śmierci Heroda; aby się spełniło, co było powiedziane od Pana przez proroka mówiącego: „Z Egiptu wezwałem Syna mego.”
- 16 Wtedy Herod widząc, że go Mędrcy zawiedli, rozgniewał się bardzo, i posławszy pozabijał wszystkich chłopców, którzy byli w Betlejem i we wszystkich granicach jego, od dwu lat i niżej, według czasu, o który się był wypytał od Mędrców.
- 17 Wtedy się wypełniło co było powiedziane przez Jeremiasza proroka mówiącego:
- 18 „Głos słyszano w Ramie, płacz i krzyk wielki; Rachel płacząca synów swoich, i nie chciała dać się pocieszyć, bo ich nie ma.”
- 19 Gdy zaś Herod umarł, oto Anioł Pański ukazał się we śnie Józefowi w Egipcie, mówiąc:
- 20 Wstań i weźmij dziecię i matkę Jego, a idź do ziemi izraelskiej; albowiem pomarli ci, co czyhali na życie dziecięcia.
- 21 A on wstawszy, wziął dziecię i matkę Jego, i przyszedł do ziemi izraelskiej.
- 22 Usłyszawszy zaś, że Archelaos królował w Judei w miejsce Heroda, ojca swego, bał się tam iść; a napomniany we śnie, ustąpił w strony galilejskie.
- 23 I przyszedłszy, osiadł w mieście, które zowią Nazaret, aby się wypełniło, co jest powiedziane przez proroków: Że nazwany będzie Nazarejczykiem.

Koniec Niedzieli; św. Dzieciom i 9-tej Godziny Kanonicznej

Na 9-tej Godzinie Kanonicznej Nawieczerza Narodzenia Jezusa Chrystusa:

Po odejściu Mędrców *

**Ta sama ewangelia 26 grudnia i w niedzielę po narodzeniu Jezusa Chrystusa;
i św. Dzieciom**

Rozdział 3; Perykopa 5

- 1 W owe zaś dni * przyszedł Jan Chrzciciel, głosząc na pustyni judzkiej, i mówiąc: Czyńcie pokajanie; albowiem przybliżyło się królestwo niebieskie.
- 3 Ten bowiem jest, który zapowiedziany był przez Izajasza proroka mówiącego: „Głos wołającego na pustyni: Gotujcie drogę Pańską, proste czyńcie ścieżki jego.”
- 4 Sam zaś Jan miał odzienie z sierści wielbłądziej i pas skórzany około bioder swoich, pokarmem zaś jego były szarańcze i miód leśny.
- 5 Wtedy wychodziła do niego Jerozolima i cała Judea i cała kraina około Jordanu.
- 6 I byli chrzczeni przez niego w Jordanie, kajając się z grzechów swoich.
- 7 Gdy zaś widział Jan wielu faryzeuszów i saduceuszów przychodzących do chrztu swego, mówił im: Plemię żmijowe! Któż wam pokazał, że unikniecie przyszłego gniewu?
- 8 Czyńcie więc owoc godny pokuty.
- 9 A nie chcecie mówić sami w sobie: Ojca mamy Abrahama. Albowiem wam powiadam, że Bóg ma moc z tych kamieni wzbudzić synów Abrahamowi.
- 10 Już bowiem siekiera do korzenia drzew przyłożona jest. Przeto wszelkie drzewo, które nie daje owocu dobrego, będzie wycięte i w ogień wrzucone.
- 11 Ja was chrzczę wodą ku pokucie, ale Ten, co przyjdzie po mnie, mocniejszy jest niż ja, którego sandałów nie jestem godzien nosić; on was chrzczyć będzie Duchem Świętym.
- Koniec soboty i 1-wszej Godziny Kanonicznej Objawienia**
- 12 A w ręce Jego wiejadło i wyczyści podwórca swoje i zgromadzi pszenicę swą do gumna, plewy zaś spali ogniem nieugaszonym.

**Sobota przed Objawieniem Pańskim: W owym czasie,*
Ta sama ewangelia na 1-wszej Godzinie Kanonicznej
Nawieczerza Objawienia Pańskiego**

Perykopa 6

- 13 Wtedy przychodzi * Jezus do Galilei nad Jordan do Jana, aby był przez niego ochrzczony.
- 14 Jan zaś Go wstrzymywał, mówiąc: ja potrzebuję być ochrzczony od Ciebie, a ty przychodzisz do mnie?
- 15 Odpowiadając zaś Jezus rzekł mu: Zaniechaj teraz; albowiem tak się nam godzi wypełnić wszelką Prawdę. Wtedy Go dopuścił.
- 16 I chrzczył się Jezus, poczym wyszedł z wody. I oto otworzyły się dlań niebiosy i ujrzał Ducha Bożego zstępującego jako gołębicę, i przychodzącego Nań. I oto głos z niebios mówiący: Ten jest Syn mój umiłowany, w którym sobie upodobałem.

Koniec Objawieniu i 9-tej Godziny Kanonicznej Objawienia

Rozdział 4; Perykopa 7

- 1 Wtedy Jezus był zaprowadzony * na pustynię przez Ducha, aby był kuszony od diabła.
- 2 A gdy pościł czterdzieści dni i czterdzieści nocy, potem łaknął.
- 3 I przystąpiwszy kusiciel, rzekł mu: Jeśli jesteś Synem Bożym, powiedz, aby te kamienie stały się chlebem.
- 4 On zaś odpowiadając, rzekł: „Napisane jest: Nie samym chlebem żyje człowiek, ale wszelkim słowem, które pochodzi z ust Bożych.”
- 5 Wtedy Go wziął diabeł do świętego miasta i postawił Go na ganku świątyni i rzekł Mu:
- 6 Jeśli jesteś Synem Bożym, rzuć się na dół; albowiem napisane jest, że „aniołom swoim rozkazał o Tobie, i będą cię na ręku nosić, byś snadź nie zranił o kamień nogi swej.”
- 7 Rzecz mu Jezus: Również napisane jest: „Nie będziesz kusił Pana Boga swego.”
- 8 Wziął Go znów diabeł na górę wysoką bardzo i ukazał mu wszystkie królestwa świata i chwałę ich,

Na Objawienie Pańskie na Liturgii: W owym czasie, przyszedł *
Ta sama ewangelia na 9-tej Godzinie Kanonicznej
Nawieczera Objawienia Pańskiego;
Sobota po Objawieniu Pańskim: W owym czasie, Jezus był zaprowadzony *

Według Mateusza

- 9 i rzekł mu: To wszystko dam tobie, jeśli upadłszy, oddasz mi pokłon.
- 10 Wtedy mu rzekł Jezus: Idź precz, szatanie! Albowiem napisane jest: Panu Bogu twemu kłaniać się będziesz i jemu samemu służyć będziesz."
- 11 Wtedy opuścił Go diabeł, a oto aniołowie przystąpili i służyli mu.

Koniec Soboty po Objawieniu

Perykopa 8

- 12 Gdy zaś *Jezus usłyszał, że Jan został wydany, uszedł do Galilei.
- 13 I opuściwszy miasto Nazaret, przyszedł i zamieszkał w Kafarnaum nad morzem, na pograniczu Zabulona i Neftalima, aby się wypełniło, co było powiedziane przez Izajasza proroka:
- 14 „Ziemia Zabulona i ziemia Neftalima, droga morska za Jordanem, Galilea pogan,
- 15 lud, który siedział w ciemności, ujrzał światłość wielką, i siedzącym w krainie cienia śmierci weszła im światłość.”
- 17 Odtąd począł Jezus przepowiadać i mówić: Pokutę czyńcie, albowiem przybliżyło się królestwo niebieskie.

Koniec Niedzieli po Objawieniu Pańskim

Perykopa 9

- 18 Gdy zaś *Jezus chodząc nad morzem Galilejskim, ujrzał dwóch braci, Szymona, którego zowią Piotrem i Andrzeja, brata jego zapuszczających sieci w morze (albowiem byli rybakami).
- 19 I rzekł im: Pójdźcie za mną, a uczynię, że się staniecie rybakami ludzi.
- 20 A oni natychmiast opuściwszy sieci, poszli za Nim.
- 21 A idąc dalej stamtąd, ujrzał drugich dwóch braci, Jakuba Zebedeuszowego i Jana, brata jego, w łodzi z Zebedeuszem, ojcem ich, naprawiających sieci swoje i wezwał ich.
- 22 Oni zaś zaraz opuściwszy sieci i ojca, poszli za Nim.
- 23 I obchodził Jezus całą Galileę, ucząc

Niedziela po Objawieniu Pańskim: W owym czasie,*
2 Niedziela po Wszystkich Świętych: W owym czasie,*

Według Mateusza

w synagogach ich i przepowiadając ewangelię królestwa,
a uzdrawiając wszelką chorobę i wszelką niemoc między ludem.

Koniec Niedzieli

- 24 I rozeszła się sława Jego po całej Syrii, i przynosili mu
wszystkich źle się mających, nawiedzonych rozmałą boleścią
i dolegliwościami, i opętanych od diabłów i lunatyków
i sparaliżowanych i uzdrowił ich.
- 25 I szły za Nim * wielkie rzesze narodu od Galilei i Dekapolu
i Jerozolimy i z Judei i z Zajordania.

Rozdział 5; Perykopa 10

- 1 Jezus zaś widząc rzesze narodu, wstąpił na górę,
a gdy usiadł, przystąpili ku niemu uczniowie Jego.
- 2 A otworzywszy usta swe, nauczał ich, mówiąc:
- 3 Błogosławieni ubodzy w duchu,
albowiem ich jest królestwo niebieskie.
- 4 Błogosławieni cisi, albowiem oni odziedziczą ziemię.
- 5 Błogosławieni, którzy płaczą, albowiem oni będą pocieszeni.
- 6 Błogosławieni, którzy łakną i pragną sprawiedliwości,
albowiem oni będą nasyceni.
- 7 Błogosławieni miłosierni, albowiem oni miłosierdzia dostąpią.
- 8 Błogosławieni czystego serca, albowiem oni Boga ujrzą.
- 9 Błogosławieni pokój czyniący,
albowiem synami Bożymi nazwani będą.
- 10 Błogosławieni, którzy cierpią prześladowanie dla
sprawiedliwości, albowiem ich jest królestwo niebieskie.
- 11 Błogosławieni jesteście, gdy wam będą złorzeczyć
i będą was prześladować i mówić słowo złe przeciwko
wam kłamiąc, dla mnie.
- 12 Radujcie się i weselcie się, albowiem zapłata wasza
obfita jest w niebiesiech:

Koniec prepodobnym (św. mnychom)

- Tak bowiem prześladowali proroków, którzy przed wami byli.
- 13 Wy jesteście solą ziemi. A jeśli sól zwietrzeje,
czym będzie solona?

Wtorek 1-wszego Tygodnia / 50: W owym czasie, za Jezusem szły*
Tą Ewangelię czytaj też Prepodobnym

Na nic się więcej nie przyda, tylko żeby była precz wyrzucona i podeptana przez ludzi.

Koniec Wtorku

Perykopa 11

- 14 * Wy jesteście światłością świata.
Nie może się skryć miasto leżące na górze.
15 Ani nie zapalają świecy i nie kładą jej pod korzec, ale na świeczniku, aby świeciła wszystkim, którzy są w domu. Tak
16 niechaj świeci światłość wasza przed ludźmi, aby widzieli wasze dobre dzieła i sławili Ojca waszego, który jest w niebiosach.
17 Nie mniemajcie, że przyszedłem rozwiązywać Zakon albo proroków. Nie przyszedłem rozwiązywać, ale wypełnić.
18 Zaprawdę bowiem powiadam wam: Dopóki nie przeminie niebo i ziemia, jedna „jota” albo jedna kreska nie odmieni się w Zakonie, aż się wszystko stanie.
19 Kto by więc rozwiązał jedno z tych przykazań najmniejszych i tak by ludzi nauczał, będzie zwany najmniejszym w królestwie niebieskim; a kto by wypełnił i nauczał, ten będzie zwany wielkim w królestwie niebieskim.

Koniec św. Biskupom

Perykopa 12

- 20 Albowiem powiadam wam, że * jeśli nie będzie obfitowała sprawiedliwość wasza więcej, niż doktorów zakonnych i faryzeuszów, nie wejdziecie do królestwa niebieskiego.
21 Słyszeliście, że powiedziane było starym:
„Nie będziesz zabijał,” kto by zaś zabił, będzie winien sądu.
22 Lecz ja wam powiadam, że każdy, który się gniewa na brata swego, będzie winien sądu. Kto by zaś rzekł bratu swemu: głupcze, będzie winien Rady. A kto by rzekł:
„szalony”, będzie winien gehennie ognistej.
23 Jeśli tedy ofiarujesz dar swój do ołtarza i tam wspomnisz, że brat twój ma coś przeciw tobie,

Ogólna św. Biskupom; Rzecze Pan swoim uczniom*
Środa 1-wszego Tygodnia / 50; Rzecze Pan swoim uczniom*

- 24 zostaw tam dar swój przed ołtarzem i idź pierwszej pojednać się z bratem swoim: a wtedy przyszedłszy, ofiarujesz dar swój.
25 Pogódź się prędko z przeciwnikiem swoim, póki z nim jesteś w drodze, by cię przeciwnik nie podał przypadkiem sędziemu, a sędzia by cię nie podał słudze i byłbyś wrzucony do więzienia.
26 Zaprawdę powiadam ci: Nie wyjdiesz stamtąd aż oddasz ostatni pieniążek.

Koniec Środy

Perykopa 13

- 27 *Słyszeliście, że powiedziano starym: „Nie będziesz cudzołożył.”
28 A ja powiadam wam, że każdy, który patrzy na niewiastę, aby jej pożądał, już ją zcudzołożył w sercu swoim.
29 Jeśli więc prawe oko twoje gorszy cię, wyrwij je i odrzuć od siebie, albowiem pożyteczniej jest tobie, aby zginął jeden z członków twoich, niżby całe ciało twoje miało być wrzucone do gehenny ognistej.
30 A jeśli cię prawa ręka twoja gorszy, odetnij ją i odrzuć od siebie; albowiem pożyteczniej jest tobie, aby zginął jeden z członków twoich, niżby całe ciało twoje miało iść w gehennę.
31 Powiedziano zaś: „Ktokolwiek opuści żonę swoją, niech jej da list rozwodowy.”
32 Lecz ja wam powiadam, że wszelki, który opuści żonę swoją, wyjąwszy przyczynę porubstwa, sprawia, że ona cudzołoży, i kto by opuszczoną pojął, cudzołoży.

Koniec Czwartku

Perykopa 14

- 33 Jeszcze * słyszeliście również, że powiedziano starym: „Nie będziesz krzywoprzysięgał; ale oddasz Panu przysięgi swoje.”
34 Ja wam zaś powiadam, abyście zgoła nie przysięgali:
ani na niebo, bo jest tronem Boga,
35 ani na ziemię, bo jest podnóżkiem nóg jego,

Czwartek 1-wszego Tygodnia / 50: Rzecz Pan *

Piątek 1-wszego Tygodnia / 50: Rzecz Pan *

Według Mateusza

- ani na Jerozolimę, bo jest miastem wielkiego króla.
36 Ani na głowę swoją nie będziesz przysięgał,
bo nie możesz uczynić jednego włosa białym albo czarnym.
37 Lecz niech mowa wasza będzie: tak, tak; nie, nie.
A co nadto więcej jest, od złego jest.
38 Słyszeliście iż powiedziano: „Oko za oko i ząb za ząb.”
39 Ja zaś wam powiadam, byście się nie sprzeciwiali złemu:
ale jeśli cię kto uderzy w prawy policzek twój, nadstaw mu
i drugi. A temu, który chce z tobą
40 w sądzie spierać i wziąć suknię twoją, odstaw mu i płaszcz.
41 A ktokolwiek by przymuszał cię na tysiąc kroków,
idź z nim i drugie dwa.

Koniec Piątku

Perykopa 15

- 42 * Temu, co cię prosi, daj: i nie odwracaj się od tego,
który chce u ciebie pożyczyć. Słyszeliście że powiedziano:
43 „Będziesz miłował bliźniego twego” a będziesz miał
w nienawiści wroga twego.
44 Ja zaś wam powiadam: Miłujcie wrogów waszych,
dobrze czyńcie tym, którzy was mają w nienawiści,
a módlcie się za prześladowających i spotwarzających was,
45 abyście byli synami Ojca waszego, który jest w niebiosach,
który sprawia, że słońce jego wschodzi nad dobrymi i złymi,
i spuszcza deszcz na sprawiedliwych i niesprawiedliwych.
46 Albowiem jeśli miłujecie tych, co was miłują,
cóż za zapłatę mieć będziecie? Czyż i celnicy tego nie czynią?
47 A jeśli byście pozdrawiali tylko braci waszych,
cóż więcej czynicie? Czyż i poganie tego nie czynią?
48 Wy więc bądźcie doskonali, jako i Ojciec wasz
niebieski doskonały jest.

Koniec 1-wszej Soboty po Pięćdziesiątnicy

Sobota 1-wsza po Pięćdziesiątnicy: Rzecz Pan *

Rozdział 6; Perykopa 16

- 1 * Wystrzegajcie się, abyście miłosierności waszej nie czynili przed ludźmi, abyście byli widziani od nich; bo inaczej zapłaty mieć nie będziecie u Ojca waszego, który jest w niebiosach.
- 2 Gdy więc czynisz miłosierdzie, nie trąb przed sobą, jak to obłudnicy czynią w synagogach i po ulicach, aby byli czczeni od ludzi. Zaprawdę powiadam wam: Wzięli zapłatę swoją.
- 3 Ale gdy ty czynisz miłosierdzie, niech nie wie lewica twoja, co prawica twoja czyni,
- 4 aby jałmużna twoja była w skrytości; a Ojciec twój, który widzi w skrytości, odda tobie.
- 5 A gdy się modlicie, nie bądźcie jak obłudnicy, którzy radzi modlą się w synagogach i stojąc na rogach ulic, aby byli widziani od ludzi. Zaprawdę powiadam wam: wzięli zapłatę swoją. Ale ty, gdy się modlić będziesz,
- 6 wejdź do izby swojej, a zawarłszy drzwi, módl się do Ojca swego w skrytości; a Ojciec twój, który widzi w skrytości, odda tobie. Modląc się, nie mówcie wiele jak poganie;
- 7 albowiem mniemają, że w wielomówstwie swoim będą wysłuchani.
- 8 Nie bądźcie więc do nich podobni; albowiem wasz Ojciec wie, czego potrzebujecie, zanim go poprosicie.
- 9 Wy tedy tak się modlić będziecie:
Ojcze nasz, któryś jest w niebiesiech! Święć się imię twoje.
Przyjdź królestwo twoje.
- 10 Bądź wola twoja, jako w niebiosach tak i na ziemi.
- 11 Chleba naszego powszedniego daj nam dzisiaj.
- 12 I odpuść nam nasze winy, jako i my odpuszczamy naszym winowajcom.
- 13 I nie wwódtz nas w pokuszenie. Ale nas zbaw ode złego. Albowiem twoje jest królestwo, moc i chwała na wieki. Amen

Koniec Soboty Seropustnej

Sobota Seropustna: Rzecze Pan *

Perykopa 17

- 14 Bowiem * jeśli odpuścicie ludziom grzechy ich,
odpuści wam też Ojciec wasz niebieski grzechy wasze.
- 15 Lecz jeśli nie odpuścicie ludziom, ani Ojciec wasz nie
odpuści wam grzechów waszych.
- 16 Gdy zaś pościcie, nie bądźcie jak obłudnicy smutni; albowiem
wyniszczą twarze swoje, aby się okazali ludziom, że poszczą.
Zaprawdę powiadam wam, że wzięli zapłatę swoją.
- 17 Ale ty, kiedy pościsz, namaść głowę swoją i umyj oblicze swoje,
18 abyś się nie okazał ludziom, że pościsz, ale Ojcu swemu, który
jest w skrytości; a Ojciec twój, który widzi w skrytości,
odda tobie.
- 19 Nie skarbcie sobie skarbów na ziemi, gdzie rdza i mól psuje,
i gdzie złodzieje wykopują i kradną.
- 20 Ale skarbcie sobie skarby w niebie, gdzie ani rdza, ani mól
nie psuje, i gdzie złodzieje nie wykopują, ani nie kradną.
- 21 Albowiem gdzie jest skarb twój, tam jest i serce twoje.

Koniec Niedzieli Seropustnej

Perykopa 18

- 22 * Świecą ciała twego jest oko twoje. Jeśliby oko twoje
było szczere, wszystko ciało twoje światłe będzie.
- 23 Ale jeśliby oko twoje było niegodziwe, całe ciało twoje ciemne
będzie. Jeśli więc światło, które jest w tobie, jest ciemnością,
jakże wielka będzie sama ciemność?
- 24 Nikt nie może dwom panom służyć; bo albo jednego będzie
nienawidził, a drugiego będzie miłował, albo przy
jednym stać będzie, a drugim wzgardzi. Nie możecie Bogu
służyć i mamonie.
- 25 Dlatego powiadam wam: Nie troszczcie się o życie wasze,
co byście jedli, ani o ciało wasze, czym byście się odziewali.
Czyż życie nie jest ważniejsze niż pokarm, a ciało niż odzienie?
- 26 Wejrzyjcie na ptaki niebieskie, że nie sieją, ani znają
ani zbierają do gumien, a Ojciec wasz niebieski żywi je.

Niedziela Seropustna: Rzecze Pan*
3 Niedziela / 50: Rzecze Pan *

- 27 Czyż wy nie jesteście daleko ważniejsi niż one? A kto z was obmyślając, może przydać do wzrostu swego łokieć jeden?
- 28 A o odzienie czemu się troszczycie? Przypatrzcie się liliom polnym, jak rosną: nie pracują, ani nie przędą.
- 29 A powiadam wam, że ani Salomon w całej chwale swojej nie był odziany jak jedna z tych.
- 30 Jeśli zaś trawę polną, która dziś jest, a jutro będzie w piec wrzucona, Bóg tak przyodziewa, jakże daleko więcej was, małej wiary?:

Perykopa 19

- 31 Nie troszczcie się tedy, * mówiąc: Cóż będziemy jeść, albo co będziemy pić, albo czym będziemy się przyodziewać?
- 32 Bo tego wszystkiego poganie pilnie szukają. Albowiem Ojciec wasz niebieski wie, że tego wszystkiego potrzebujecie.
- 33 Szukajcie więc najprzód królestwa Bożego i sprawiedliwości jego, a to wszystko będzie wam przydane.
- 34 Nie troszczcie się więc o jutro; albowiem jutrzejszy dzień sam o siebie będzie się troszczył. Dosyć ma dzień swojej nędzy.

Koniec Niedzieli

Przestęp Poniedziałkowi

Rozdział 7 Perykopa 20

- 1 * Nie sądźcie, abyście nie byli sądzeni.
- 2 Albowiem jakim sądem sądzić będziecie takim was osądzą, i jaką miarą mierzyć będziecie, taką wam odmierzą.
- 3 Czemuż to widzisz źdźbło w oku brata swego, a nie widzisz belki w oku swoim?
- 4 Albo jakże mówisz bratu swemu: Pozwól, że wyjmę źdźbło z oka twego, a oto belka jest w oku twoim.
- 5 Obludniku! Wyrzuć pierwszej belkę z oka twego, a wtedy zobaczysz, jak wyrzucić źdźbło z oka brata swego.
- 6 Nie dawajcie psom tego, co święte, ani nie rzucajcie pereł waszych przed wieprze, by ich przypadkiem nie podeptały nogami swymi, i obróciwszy się, żeby was nie rozszarpały.

Poniedziałek 2-go Tygodnia / 50: Rzecze Pan: nie troszczcie się*
Sobota 2-ga po Wszystkich Świętych: Rzecze Pan *

Według Mateusza

7 * Proście, a będzie wam dane; szukajcie, a znajdziecie;
pukajcie, a będzie wam otworzone.

8 Albowiem każdy, kto prosi, otrzymuje; i kto szuka,
znajduje; a pukającemu, będzie otworzone.

Koniec Soboty;

Czytaj Poniedziałkowi:

9 Albo który z was człowiek, jeśli go syn jego
prosił o chleb, czy poda mu kamień?

10 Albo jeśli go prosił o rybę, czy poda mu węża?

11 Jeśli więc wy, choć jesteście złymi, umiecie dobre datki dawać
synom waszym, jakże daleko więcej Ojciec wasz,
który jest w niebiosach, da rzeczy dobre tym, którzy go proszą?

Koniec Poniedziałku i „Na wszelką prośbę”

Perykopa 21

12 Wszystko więc, * cokolwiek chcecie, aby wam ludzie czynili,
i wy im czyńcie; bo to jest Zakon i prorocy.

13 Wchodźcie przez ciasną bramę; albowiem szeroka brama i
przestronna jest droga, która wiedzie na zatracenie,
a wielu jest, którzy przez nią wchodzi.

14 O! jak ciasna brama i wąska jest droga, która wiedzie
do życia, a mało jest tych, którzy ją znajdują!

Perykopa 22

15 * Strzeżcie się pilnie fałszywych proroków, którzy do was
przychodzą w odzieniu owczym, a wewnątrz
są wilkami drapieżnymi.

16 Z owoców ich poznacie ich. Czy zbierają z cierni jagody
winne, albo z ostu figi?

17 Tak wszelkie drzewo dobre rodzi owoce dobre,
a złe drzewo rodzi owoce złe.

18 Nie może drzewo dobre rodić owoców złych,
ani drzewo złe rodić owoców dobrych. Wszelkie drzewo
które nie rodzi owocu dobrego, będzie wycięte
i w ogień wrzucone. A przeto z owoców ich poznacie ich.

20

Ewangelia na Wszelką Prośbę: Rzecze Pan*

Św. Mnichom -Prepodobnym ojcom: Rzecze Pan: wszystko*

Wtorek 2-go Tygodnia / 50: Rzecze Pan*

Perykopa 23

21 * Nie każdy, który mi mówi: Panie, Panie, wejdzie do królestwa niebieskiego, ale ten, co czyni wolę Ojca mego, który jest w niebiosach.

Koniec Wtorku i Św. Mnichom - Prepodobnym Ojcom

22 Wielu powie mi w ów dzień: Panie, Panie! czyśmy nie prorokowali w imię twoje i w imię twoje nie wyrzucali czartów i w imię twoje nie czynili wielu cudów ?

23 A wtedy wyznam im: żem was nigdy nie znał, odstępście ode mnie, którzy czynicie nieprawość.

Koniec Środy

Perykopa 24

24 Każdy więc, * który słucha tych słów moich i wypełnia je, będzie przyrównany człowiekowi mądrymu, który zbudował dom swój na kamieniu.

25 I spadł deszcz, i przysły rzeki, i wiały wiatry, i uderzyły na ów dom, a nie upadł; bo był na kamieniu ugruntowany.

26 I każdy, który słucha tych słów moich, a nie wypełnia ich, będzie podobny człowiekowi głupiemu, który zbudował dom swój na piasku.

27 I spadł deszcz, i przysły rzeki, i powiały wiatry, i uderzyły na ów dom; i upadł, i był upadek jego wielki.

28 I stało się, gdy Jezus dokończył tych słów, zdumiewały się rzesze narodu nad nauką jego.

29 Albowiem nauczał ich jak władzę mający, a nie jak ich doktorowie i faryzeusze.

Rozdział 8

1 Gdy zaś zstąpił z góry, szły za nim wielkie rzesze narodu.

2 A oto trędowaty przyszedłszy, pokłonił się mu, mówiąc: Panie! jeśli chcesz, możesz mię oczyścić.

3 I wyciągnawszy Jezus rękę, dotknął się go, mówiąc: Chcę, bądź oczyszczony. I zaraz został oczyszczony trąd jego.

4 I rzekł mu Jezus:

Bacz, żebyś nikomu nie mówił, ale idź, ukaż się kapłanowi

Środa 2-go Tygodnia / 50: Rzecze Pan *
Sobota 3-go Tygodnia / 50: Rzecze Pan: każdy*

i ofiaruj dar, który przykazał Mojżesz na świadectwo im.

Koniec Soboty

Perykopa 25

- 5 Gdy zaś wszedł * do Kafarnaum, oto przystąpił do niego setnik, prosząc go, i mówiąc:
- 6 Panie! sługa mój leży w domu paraliżem tknięty i ciężko jest dręczony. I rzekł mu Jezus: Ja przyjdę i uzdrowię go. I odpowiadając setnik, rzekł: Panie, nie jestem godzien, abyś wszedł pod dach mój; ale tylko powiedz słowo, a będzie uzdrowiony sługa mój.
- 9 I ja bowiem jestem człowiekiem pod władzą postanowionym, mającym pod sobą żołnierzy, i mówię temu: Idź, a idzie; a drugiemu: Chodź, a przychodzi; a słudze mojemu: czyń to, a czyni.
- 10 Jezus zaś słysząc to, zdziwił się i rzekł tym, którzy szli za nim: Zaprawdę, powiadam wam, nie znalazłem tak wielkiej wiary w Izraelu.
- 11 Wam zaś powiadam, że wielu przyjdzie ze wschodu słońca i z zachodu i zasiądą z Abrahamem i Izaakiem i Jakubem w królestwie niebieskim;
- 12 a synowie królestwa będą wyrzuceni do ciemności zewnętrznych; tam będzie płacz i zgrzytanie zębów.
- 13 I rzekł Jezus setnikowi: Idź, a jak uwierzyłeś, niech ci się stanie. I uzdrowiony został sługa w owej godzinie.

Koniec Niedzieli

Perykopa 26

- 14 A gdy * przyszedł Jezus do domu Piotra, ujrzał teściową (świekrę) jego leżącą i mającą gorączkę.
- 15 I dotknął się jej ręki i opuściła ją gorączka i wstała i posługiwała im.
- 16 Gdy zaś wieczór nastał, przywiedli mu wielu biesnowatych; i wyrzucał duchy słowem i uzdrowił wszystkich boleściowych;
- 17 aby się wypełniło, co było powiedziane przez Izajasza proroka, mówiącego: „ On niemoce nasze przyjął i choroby nasze nosił.”

4 Niedziela / 50: W owym czasie, gdy Jezus*
Sobota 4-go Tygodnia / 50: W owym czasie, gdy*

Według Mateusza

- 18 Jezus zaś widząc wielkie rzesze narodu koło siebie,
kazał iść za morze.
- 19 I przystąpiwszy pewien. doktor, rzekł mu: Nauczycielu!
pójdę za tobą, dokądkolwiek pójdziesz.
- 20 I rzekł mu Jezus: Lisy mają jamy i ptaki niebieskie gniazda,
a Syn Człowieczy nie ma, gdzieby głowę skłonił.
- 21 Inny zaś z uczniów jego rzekł mu: Panie! pozwól mi
pierwej odejść i pogrzebać ojca mego.
- 22 I rzekł mu Jezus: Pójdź za mną, a umarłym zostaw grzebanie
umarłych swoich.
- 23 A gdy On * wstąpił w łódź, weszli za nim uczniowie jego.

Koniec Soboty

Perykopa 27

- 24 A oto wielka burza powstała na morzu, tak że się łódź
falami okrywała, a on spał.
- 25 I przystąpili do niego uczniowie jego, i obudzili go, mówiąc:
Panie! zachowaj nas, giniemy! I rzekł im Jezus:
- 26 Czemu bojaźliwi jesteście, małej wiary? Wtedy wstawszy,
rozkazał wiatrom i morzu, i stała się cisza wielka.
- 27 A zatem ludzie zdumieni się, mówiąc: Któż jest ten, że wiatry
i morze są mu posłuszne?

Koniec Czwartku

Perykopa 28

- 28 A gdy przybył za morze * do krainy Gerazeńczyków, zabiegli
mu dwaj biesów mający, wychodzący z grobów, bardzo okrutni,
tak że nikt nie mógł przejść ową drogą.
- 29 A oto zakrzyknęli, mówiąc: Cóż ci do nas, Jezusie, Synu Boży?
Przyszedłeś tu przed czasem męczyć nas?
- 30 A było niedaleko od nich pasące się stado wielu wieprzów.
- 31 Czarci zaś prosili go, mówiąc: Jeśli nas wyrzucasz stąd,
poślij nas w stado wieprzów.

Czwartek 2-go Tygodnia / 50: W owym czasie, Jezus *
Tą Ewangelię czytaj też 26 października
5 Niedziela / 50: W owym czasie, gdy Jezus przyszedł *

32 I rzekł im: Idźcie. A oni wyszedłszy, weszli w wieprze;
i oto całe stado z urwistego brzegu pędem wpadło w morze
i utonęło w wodach.

32 Pasterze zaś uciekli i przyszedłszy do miasta,
opowiedzieli wszystko i o owych, co mieli biesów.

34 A oto całe miasto wyszło naprzeciw Jezusa i ujrawszy go,
prosiło, aby odszedł z ich granic.

Rozdział 9; Perykopa 29

1 I *wstąpiwszy w łódź, przeprowił się i przyszedł
do miasta swego. **Koniec Niedzieli**

2 A oto przynieśli mu sparaliżowanego, leżącego na łożu.
I widząc Jezus wiarę ich, rzekł do sparaliżowanego:
Ufaj, synu! Odpuszczają ci się grzechy twoje.

3 A oto niektórzy z doktorów mówili sami w sobie: Ten bluźni.

4 A widząc Jezus myśli ich, rzekł: Czemu myślicie złe
w sercach waszych?

5 Cóż jest łatwiej rzec: Odpuszczają ci się grzechy twoje,
czy, rzec: Wstań a chodź?

6 Żebyście zaś wiedzieli, iż Syn Człowieczy ma moc na ziemi
odpuszczania grzechów, wtedy rzekł do sparaliżowanego:
Wstań, weź łożo swoje, a idź do domu swego.

7 I wstał, i poszedł do domu swego.

8 Widząc to rzesze narodu, ulękły się i chwaliły Boga,
który dał taką moc ludziom.

Koniec Niedzieli

Perykopa 30

9 A gdy Jezus szedł stamtąd, * ujrzał człowieka, siedzącego
przy cle, imieniem Mateusz. I rzekł mu: Pójdź za mną.
A wstawszy poszedł za nim.

10 I stało się, gdy on spoczywał u stołu w domu, oto wielu
celników i grzeszników przyszedłszy, wspólnie legło przy stole
z Jezusem i uczniami jego.

6 Niedziela / 50: W owym czasie, Jezus *
Sobota 5-go Tygodnia / 50: W owym czasie, Jezus przechodząc*
Tą Ewangelię czytaj też 16 listopada

Według Mateusza

- 11 A widząc to faryzeusze, mówili uczniom jego:
Czemu z celnikami i z grzesznikami je nauczyciel wasz?
12 Lecz Jezus usłyszawszy, rzecze im: Nie potrzeba zdrowym lekarza, ale chorobą bolejącym.
13 Idąc zaś uczcie się, co znaczy: „Miłosierdzia chcę, a nie ofiary”; bo nie przyszedłem wzywać sprawiedliwych, ale grzesznych na pokajanie.

Koniec Soboty

Perykopa 31

- 14 Wtedy przystąpili do niego * uczniowie Janowi, mówiąc:
Czemu my i faryzeusze pościmy często, a uczniowie twoi nie poszczą? I rzekł im Jezus:
15 Czyż goście weselni mogą się smucić, dopóki z nimi jest oblubieniec? Ale przyjdą dni, gdy będzie wzięty od nich oblubieniec, a wtedy będą pościć. Nikt zaś nie przyprawia łąty z surowego sukna do starej szaty, albowiem obrywa od szaty całość jej i przedarcie staje się gorsze.
16 Ani nie leją młodego wina w stare bukłaki; bo inaczej bukłaki pękają i wino się rozlewa i bukłaki niszczeją.
17 Ale młode wino zlewają w bukłaki nowe, a tak jedno i drugie bywa zachowane.

Koniec Piątku

Perykopa 32

- 18 Gdy on to do nich mówił, oto* pewien książę przystąpił do Jezusa i pokłonił mu się, mówiąc: Panie! córka moja dopiero skonała, ale przyjdź, włóż na nią rękę swoją, a żyć będzie.
19 A Jezus wstawszy, poszedł za nim i uczniowie jego.
20 A oto niewiasta, która cierpiała krwotok przez lat dwanaście, przystąpiła z tyłu i dotknęła się kraju szaty jego.
21 Mówiła bowiem sama w sobie: Bylebym tylko dotknęła się szaty jego, będę wybawiona.
22 A Jezus obróciwszy się i ujrzawszy ją, rzekł: Ufaj córko! Wiara twoja wybawiła cię.

Piątek 2-go Tygodnia / 50: W owym czasie, przystąpili do Jezusa*
Sobota 6-go Tygodnia / 50: W owym czasie, *

Według Mateusza

I uzdrowiona została niewiasta od owej godziny.

- 23 I gdy Jezus przyszedł w dom księcia i ujrzał fletnistów
i tłum zgiełk czyniący, mówi im: Odstąpcie; albowiem nie
24 umarła dziewczeczka, ale śpi. I śmiali się z niego i urągali.
25 A gdy wygnano tłum, wszedł i ujął rękę jej, i powstała
26 dziewczeczka. I rozeszła się ta wieść po wszystkich owej ziemi.

Koniec Soboty

Perykopa 33

- 27 A gdy stamtąd * Jezus przechodził, szli za nim dwaj ślepi,
wołając i mówiąc: Zmiłuj się nad nami, Synu Dawidów!
28 Gdy zaś przyszedł do domu, przystąpili do niego ślepi.
I rzekł im Jezus: Wierzycie, że wam to mogę uczynić?
Rzekli mu: Tak, Panie! Wtedy dotknął się oczu ich, mówiąc:
29 Niech się wam stanie według wiary waszej.
30 I otworzyły się oczy ich, i zagroził im Jezus, mówiąc:
Baczenie, aby się kto nie dowiedział.
31 Lecz oni wyszedłszy, rozsławili go, po wszystkich owej ziemi.
32 Gdy ci zaś odeszli, oto przywiedli mu człowieka niemego,
opętanego od biesa.
33 A gdy bies został wyrzucony, przemówił niemy i dziwiły się
rzesze, mówiąc: Nigdy się tak nie okazało w Izraelu!
34 Ale faryzeusze mówili: Przez księcia biesowskiego wypędza
35 biesy. I obchodził Jezus wszystkie miasta i wioski, nauczając
w synagogach ich i przepowiadając ewangelię królestwa,
a uzdrawiając wszelką chorobę i wszelką niemoc w ludziach.

Koniec Niedzieli

Perykopa 34

- 36 Widząc zaś * rzesze narodu, zlitował się nad nimi,
gdyż byli strudzeni i porzuceni jako owce, nie mające pasterza.
37 Wtedy rzekł uczniom swoim: Żniwo wprawdzie wielkie,
ale robotników mało. Proścież tedy Pana żniwa,
38 aby wysłał robotników na żniwo swoje.

7 Niedziela / 50: W owym czasie, gdy *
Poniedziałek 3-go Tygodnia / 50: W owym czasie, Jezus widząc*

Rozdział 10

1 I zwoławszy * dwunastu uczniów swoich, dał im moc nad duchami nieczystymi, aby je wypędzali i uzdrawiali wszelką chorobę i wszelką niemoc.

Przestąp św. Uzdrawicielom;

2 Dwunastu zaś apostołów te są imiona: Pierwszy Szymon,
3 którego zwią Piotrem i Andrzej brat jego, Jakub, syn Zebedeusza
i Jan, brat jego, Filip i Bartłomiej, Tomasz i Mateusz celnik,
4 Jakub Alfeuszowy i Tadeusz, Szymon Kananejczyk
i Judasz Iskariot, który go też wydał.

Czytaj św. Uzdrawicielom:

5 Tych dwunastu posłał Jezus, rozkazując im, mówiąc: Na drogę pogan nie zachodźcie, i do miast samarytańskich nie wchodźcie;
6 ale raczej idźcie do owiec, które poginęły z domu Izraela.

7 Idąc zaś przepowiadajcie, mówiąc: że przybliżyło się królestwo niebieskie.

8 Niemocnych uzdrawiajcie, umarłych wskrzeszajcie, trędowatych oczyszczajcie, biesów wyrzucajcie; darmo otrzymaliście, darmo dawajcie.

Koniec Poniedziałku i św. Uzdrawicielom:

Perykopa 35

9 * Nie miejcie złota ani srebra, ani pieniędzy w pasach swoich.

10 Ani torby podróźnej, ani dwu sukien, ani butów, ani laski; albowiem godzin jest robotnik stawy swojej.

11 Do któregokolwiek zaś miasta albo do wsi wejdziecie, pytajcie się, kto w nim jest godny i tam przebywajcie, póki nie wyjdziecie.

12 A wchodząc w dom, ucałujcie go, mówiąc: Pokój temu domowi!

Czytaj tę Ewangelię 1 listopada i 1 czerwca św. Uzdrawicielom:

W owym czasie, przywoławszy Jezus *

Wtorek 3-go Tygodnia / 50: Rzecze Pan uczniom swoim *

- 13 I jeśli by dom ów był godny, przyjdzie nań pokój wasz;
a jeśli by nie był godny, pokój wasz wróci się do was.
14 I ktokolwiek by was nie przyjął, i nie słuchał słów waszych,
wychodząc precz z domu albo z miasta, otrząśnijcie proch
z nóg waszych.
15 Zaprawdę powiadam wam: Lżej będzie ziemi sodomskiej
i gomorejskiej w dzień sądny, niż owemu miastu.

Koniec Wtorku

Perykopa 36

- 16 * Oto ja was posyłam jak owce między wilki, bądźcie
więc roztropni jak węże, a prości jak gołębice.
17 Strzeżcie się zaś ludzi; albowiem będą was wydawać
przed Rady i w synagogach swoich będą was biczować.
18 I do namiestników i do królów będziecie wodzeni dla mnie
na świadectwo im i poganom.
19 A gdy was wydadzą, nie myślcie, „jak” albo „co” będziecie mówić
mieli; bo w owej godzinie będzie wam dane, co będziecie mówili:
20 Albowiem nie wy jesteście, którzy mówicie, ale Duch Ojca
waszego, który mówi w was.
21 Wyda zaś brat brata na śmierć i ojciec syna, i powstaną dzieci
przeciw rodzicom, i o śmierć ich przyprowadzić będą.
22 I będziecie znienawidzeni u wszystkich dla imienia mego.
Ale kto przecierpi aż do końca, ten zbawiony będzie.

Koniec Środy i św. Męczennikom

Perykopa 37

- 23 A gdy was * prześladować będą w tym mieście, uciekajcie
do drugiego. Zaprawdę powiadam wam, że nie skończycie
miast izraelskich, aż przyjdzie Syn Człowieczy.
24 Nie jest uczeń nad mistrza, ani sługa nad Pana swego.
25 Dostyc uczniowi, aby był jako mistrz jego, a słudze jako
Pan jego.

Środa 3-go Tygodnia / 50: Rzecze Pan, uczniom swoim*

Tą Ewangelię czytaj też św. Męczennikom

Czwartek 3-go Tygodnia / 50: Rzecze Pan, uczniom swoim: gdy was *

Według Mateusza

- Jeśli gospodarza Belzebubem nazwali, jakże daleko więcej domowników jego? A więc nie bójcie się ich;
26 albowiem nie ma nic skrytego, co by nie miało być odkryte; ani tajemnego, czego by wiedzieć nie miano.
27 Co wam w ciemności mówię, powiadajcie na świetle, a co na ucho słyszycie, przepowiadajcie na dachach. I nie
28 bójcie się tych, którzy zabijają ciało, a duszy zabić nie mogą; ale raczej bójcie się tego, który i duszę i ciało może zatracić
29 w gehennie. Czyż nie sprzedają dwóch ptasząt za miedziaka? I ani jeden z nich nie spadnie na ziemię bez Ojca waszego?
30 A wasze włosy wszystkie na głowie są policzone.
31 Nie bójcie się tedy; lepsi niż wiele ptasząt- wy jesteście.

Koniec Czwartku

Perykopa 38

- 32 Każdy więc, * który mnie wyzna przed ludźmi, wyznam go i ja przed Ojcem moim który jest w niebiosach;
33 Kto by zaś zaparł się mnie przed ludźmi, zaprę się go i ja przed Ojcem moim, który jest w niebiosach.

Przestęp Wszystkim Świętym;

- 34 Nie mniemajcie, że przyszedłem pokój zsyłać na ziemię. Nie przyszedłem zsyłać pokoju, ale miecz.
35 Przyszedłem bowiem oddzielić człowieka od ojca swego i córkę od matki swojej i synową od świekry swojej.
36 I będę wrogami człowieka domownicy jego.

Przestęp Piątkowi; Czytaj Wszystkim Świętym:

Perykopa 39

- 37 * Kto miłuje ojca albo matkę więcej niż mnie, nie jest mnie godzien, a kto miłuje syna albo córkę nade mnie, nie jest mnie godzien.
38 A kto nie bierze krzyża swego

1 Niedziela- Wszystkich Świętych: Rzecz Pan, uczniom swoim: wszelki *
Tę Ewangelię czytaj też w Piątek 3-go Tygodnia
7 Sobota/ 50 i Sobota przed Podwyższeniem Krzyża Św.: Rzecz Pan, uczniom swoim: *

i nie naśladuje mnie, nie jest mnie godzien.

Przejdź Wszystkim Świętym do Perykopy 79 wers 27-29:

...Odpowiedział wtedy Piotr;

- 39 Kto znalazł duszę swoją, straci ją;
a kto by utracił duszę swą dla mnie, znajdzie ją.
- 40 Kto was przyjmuje, mnie przyjmuje, a kto mnie
przyjmuje, przyjmuje tego, który mnie posłał.
- 41 Kto przyjmuje proroka w imię proroka, otrzyma zapłatę
proroka, i kto przyjmuje sprawiedliwego w imię
sprawiedliwego, otrzyma zapłatę sprawiedliwego.
- 42 A ktokolwiek by dał się napić jednemu z tych najmniejszych
czarkę zimnej wody, tylko w imię ucznia, zaprawdę
powiadam wam: nie straci zapłaty swojej.

Czytaj Piątkowi

Rozdział 11

- 1 I stało się, gdy Jezus skończył przykazywać dwunastu uczniom
swoim, odszedł stamtąd, aby uczyć i przepowiadać w miastach
ich.

Koniec Piątku i 7 Sobocie; i Sobocie przed Podwyższeniem Krzyża Św.

Perykopa 40

- 2 Jan zaś, gdy * usłyszał w więzieniu o dziełach Chrystusa,
posławszy dwóch uczniów swoich, rzekł mu:
- 3 Tyś jest, który ma przyjść, czy li innego czekamy?
- 4 A odpowiadając Jezus, rzekł im: Idźcie, ogłoście Janowi,
coście słyszeli i widzieli:
- 5 Ślepi widzą, chromi chodzą, trędowaci bywają oczyszczeni,
głusi słyszą, umarli powstają, ubodzy ewangelię głoszą .
- 6 A błogosławiony jest, który się ze mnie nie zgorszy.
- 7 Gdy zaś oni odchodzili, począł Jezus mówić do narodu
o Janie: Coście wyszli na pustynię widzieć?
Trzcinę chwiejącą się od wiatru?
- 8 Ale coście wyszli widzieć? Człowieka li

Poniedziałek 4-go Tygodnia / 50: W owym czasie, Jan*
Tą Ewangelię czytaj też na Odnalezienie Czcigodnej Głowy Chrzciciela;
na Liturgii

Według Mateusza

w miękkie szaty obleczonego? Oto ci, co w miękkie szaty się ubierają, w domach królewskich są.

- 9 Ale coście wyszli widzieć? Li nie Proroka?
Zaiste powiadam wam: I więcej niż proroka. Ten jest bowiem,
10 o którym napisano: „Oto ja posyłam Anioła mego przed obliczem twoim, który zgotuje drogę twą przed tobą.”
11 Zaprawdę powiadam wam: Nie powstał między narodzonymi z niewiast większy nad Jana Chrzciciela, lecz który jest mniejszy w królestwie niebieskim, większy jest, niż on.
12 A od dni Jana Chrzciciela aż dotąd, królestwo niebieskie gwałt cierpi i gwałtownicy je porywają.
13 Gdyż wszyscy prorocy i Zakon aż do Jana prorokowali.
14 A jeśli chcecie przyjąć, on jest Eliaszem, który ma przyjść.
15 Kto ma uszy ku słuchaniu, niechaj słucha.

Koniec Poniedziałkowi i Janowi

Perykopa 41

- 16 Komu zaś * przyrównam to plemię? Podobne jest dziecięciom siedzącym na rynku, które wołając do rówieśników,
17 mówiąc: Śpiewaliśmy wam, a nie tańczyliście; zawodziliśmy, a nie płakaliście.
18 Albowiem przyszedł Jan nie jedząc ani nie pijąc, i powiadają: biesa ma.
19 Przyszedł Syn Człowieczy, jedząc i pijąc i mówią: Oto człowiek obżerca i winopijca, przyjaciel celników i grzeszników. I usprawiedliwiona jest mądrość od synów swoich.

Perykopa 42

- 20 Wtedy* począł Jezus wymawiać miastom, w których stało się bardzo wiele cudów jego, że nie czyniły pokajania.

Koniec Wtorku

- 21 Biada tobie Korozain! Biada tobie Betsaido! Gdyby bowiem w Tyrze i w Sydonie stały się były cuda, które stały się u was, dawno by były we włosiennicy i w popiele czyniły pokajanie.
22 Wszakże powiadam wam:

Wtorek 4-go Tygodnia / 50; Rzecz Pan: komu*
Środa 4-go Tygodnia / 50; W owym czasie,*

- lżej będzie Tyrowi i Sydonowi w dzień sądu, niżli wam.
23 A ty Kafarnaum czyż się aż do nieba wyniesiesz? Aż do otchłani zstąpisz, bo gdyby się były w Sodomie stały cuda, które się działy w tobie, byłaby się może ostała aż do tego dnia.
24 Wszakże powiadam wam: Iż znośniej będzie ziemi sodomskiej w dzień sądu, aniżeli tobie.
25 Wówczas odpowiadając Jezus, rzekł: Wyznaję tobie, Ojcze, Panie nieba i ziemi, żeś te rzeczy zakrył przed mądrymi i rozroptnymi, a objawiłeś je maluczkim dziecięciom.
26 Tak Ojcze, ponieważ tak spodobało się przed Tobą.

Koniec Środy

Perykopa 43

- 27 * Wszystko mi przydane jest od Ojca mego. I nikt nie zna Syna tylko Ojciec, ani Ojca nikt nie zna, tylko Syn i ten, komu by Syn chciał objawić.
28 Przyjdźcie do mnie wszyscy, trudzący się i obciążeni, a Ja was ochłodzę.
29 Weźmijcie jarzmo moje na się, a ucicie się ode mnie, żem jest cichy i pokornego serca; a znajdziecie odpoczynek duszom waszym.
30 Jarzmo moje bowiem słodkie jest, a brzemię moje lekkie jest.

Koniec Czwartku

Rozdział 12; Perykopa 44

- 1 Wówczas * szedł Jezus w szabat przez zboża, a uczniowie jego będąc głodni, poczęli rwać kłosa i jeść. Faryzeusze zaś ujrawszy, rzekli mu: Oto uczniowie twoi czynią, czego się nie godzi czynić w szabat.
3 Lecz on im powiedział: Nie czytaliście, co uczynił Dawid, kiedy łaknął, i ci, którzy z nim byli?
4 Jak wszedł do Świątyni Bożej i jadł chleby pokładne które

Czwartek 4-go Tygodnia / 50; Rzecz Pan swoim uczniom *

Piątek 4-go Tygodnia / 50; W owym czasie, *

mu się nie godziło jeść, ani tym, którzy z nim byli,
tylko samym kapłanom?

5 Alboście li nie czytali w Zakonie, że w szabaty kapłani
w świątyni brukają sobotę, a są bez winy.

6 Ale mówię wam, że tu jest większy niż świątynia.

7 Gdybyście zaś wiedzieli, co znaczy: „Miłosierdzia chcę,
a nie ofiary,” nigdy byście nie byli potępili niewinnych.

8 Albowiem Panem -i szabatu- jest Syn Człowieczy.

Koniec Piątku

Perykopa 45

9 A gdy odszedł stamtąd, przyszedł do ich synagogi.*

10 A oto człowiek był tu mający uschłą rękę; i pytali go, mówiąc:
Czy godzi się w szabaty uzdrawiać? aby go oskarżyli;

11 On zaś rzekł im: Który z was człowiek, jeśliby miał owcę jedną,
a ona wpadłaby w jamę w szabat, czyż jej nie weźmie
i nie podniesie? O ileż więcej wart jest człowiek niż owca?

12 Przeto godzi się w szabaty dobrze czynić.

13 Tedy rzekł człowiekowi: Wyciągnij rękę twoją.

I wyciągnął, i utwardziła się cała zdrowa jako druga.

Koniec Poniedziałku

Perykopa 46

14 Faryzeusze zaś wyszedłszy, Radę uczynili przeciw niemu,
* jakby Go stracić.

15 Jezus rozumnie wiedząc to, odszedł stamtąd.

I za Nim * poszło wielu z narodu, i uzdrowił ich wszystkich.

16 I rozkazał im, aby go nie wyjawiali.

Przestęp Wtorkowi;

17 Aby się wypełniło, co było powiedziane przez Izajasza
proroka mówiącego:

18 „Oto Dziecię moje, którego obrałem, umiłowany mój,
w którym dobrze upodobała sobie dusza moja.

Położę ducha mego na nim, a sąd poganom opowie.

Poniedziałek 5-go Tygodnia/50; W owym czasie, przyszedł Jezus do synagogi judejskiej*

Wtorek 5-go Tygodnia/50; W owym czasie, Radę uczynili faryzeusze na Jezusa*

Sobota po Narodzeniu Chrystusa; W owym czasie, za Jezusem *

Według Mateusza

- 19 Nie będzie się wadził, ani nie będzie wołał, i nikt nie usłyszy na ulicach głosu jego.
- 20 Trzciny zgniecionej nie złamie, a lnu kurzącego się nie zagasi, aż doprowadzi sąd ku zwycięstwu.
- 21 A w imieniu jego narody nadzieję mieć będą.”

Koniec Soboty; Czytaj Wtorkowi:

- 22 Wtedy przywiedziono mu biesnowatego, ślepego i niemego, i uzdrowił go tak, iż ślepy i niemy- mówił i widział.
- 24 I zdumiewały się wszystkie rzesze narodu, i mówiły: Czyż ten nie jest Chrystus syn Dawida?
- 24 Faryzeusze zaś usłyszawszy, rzekli: Ten nie wyrzuca biesów, tylko przez Belzebuba, księcia biesowskiego.
- 25 Ale Jezus wiedząc myśli ich, rzekł im: Wszelkie królestwo rozdzielone przeciwko sobie będzie spustoszone, i wszelkie miasto albo dom rozdzielony przeciwko sobie nie ostoi się.
- 26 A jeśli szatan szatana wyrzuca, przeciwko sobie jest rozdzielony; jakże tedy ostoi się królestwo jego?
- 27 A jeśli ja przez Belzebuba wyrzucam biesy, synowie wasi przez kogo wyrzucają? Dlatego oni będą sędziami waszymi.
- 28 Lecz jeśli ja Duchem Bożym wyrzucam biesy, więc przyszło do was królestwo Boże.
- 29 Albo jak może kto wejść do domu mocarza i naczynia jego zagabić, jeśliby pierwej nie związał mocarza, i wtedy dopiero dom jego ograbi?

Perykopa 47

- 30 * Kto nie jest ze mną, przeciwko mnie jest, a kto nie gromadzi ze mną - rozprasza.

Koniec Wtorku

- 31 Dlatego powiadam wam: Wszelki grzech i bluźnierstwo będzie odpuszczone ludziom, ale bluźnierstwo na Ducha nie będzie odpuszczone ludziom.
- 32 I ktokolwiek by rzekł słowo przeciw Synowi Człowieczemu, będzie mu odpuszczone, ale kto by mówił przeciw Duchowi Świętemu, nie będzie mu odpuszczone,

Sobota 8-go Tygodnia / 50; Rzecze Pan *

- ani w tym wieku, ani w przyszłym.
- 33 Albo przyznajcie, że drzewo dobre, i owoc jego dobry, albo przyznajcie, że drzewo złe, i owoc jego zły, albowiem drzewo bywa poznawane z owocu.
- 34 Plemię zmijowe! jakże możecie dobre rzeczy mówić, będąc złymi? Albowiem z obfitości serca usta mówią.
- 35 Dobry człowiek z dobrego skarbu wynosi rzeczy dobre, a zły człowiek ze złego skarbu wynosi złe.
- 36 A powiadam wam, że z każdego słowa próżnego, które by wyrzekli ludzie, zdadzą liczbę w dzień sądu.
- 37 Albowiem ze słów twoich będziesz usprawiedliwiony, i ze słów twoich będziesz potępiony.

Koniec Soboty

Perykopa 48

- 38 Wtedy odpowiedzieli mu * niektórzy z doktorów Zakonu i z faryzeuszów, mówiąc: Nauczycielu! chcemy od ciebie znak widzieć.
- 39 On zaś odpowiadając, rzekł im: Plemię złe i cudzołożne znaku szuka, a znak mu nie będzie dany, tylko znak Jonasza proroka.
- 40 Albowiem jak był Jonasz w brzuchu wieloryba trzy dni i trzy noce, tak będzie Syn Człowieczy w sercu ziemi trzy dni i trzy noce.
- 41 Mężowie niniwici powstaną na sądzie z tym rodem i osądzą go, gdyż pokutę czynili na przepowiadanie Jonaszowe; a oto tutaj więcej niżli Jonasz.
- 42 Królowa z południa powstanie na sądzie z tym rodem i osądzi je, gdyż przyjdzie z krańców ziemi słuchać mądrości Salomonowej; a oto tutaj więcej niż Salomon.
- 43 Gdy zaś nieczysty duch wyjdzie z człowieka, chodzi po miejscach bezwodnych, szukając odpocznienia, a nie znajduje. Wtedy mówi: Wróć się do domu mego, skąd wyszedłem. I przyszedłszy, znajduje go pustym, umiecionym i ozdobionym.
- 45 Wtedy idzie i bierze ze sobą

Środa 5-go Tygodnia / 50; W owym czasie, przystąpili do Jezusa *

Według Mateusza

siedmiu innych duchów gorszych, niż sam, i wszedłszy, mieszkają tam; i stają się ostateczne rzeczy człowieka owego gorsze niżli pierwsze. Tak będzie i z tym rodem niegodziwym.

Koniec Środy

Perykopa 49

- 46 Gdy on jeszcze mówił do * narodu, oto matka jego i bracia stanęli przed domem, chcąc z nim mówić.
- 47 A ktoś mu rzekł: Oto matka twoja i bracia twoi przed domem stoją, szukając cię.
- 48 Lecz on odpowiadając, rzekł mówiącemu do siebie: Kto jest matką moją i którzy są braćmi moimi?
- 49 I wyciągnąwszy rękę ku uczniom swoim rzekł: Oto matka moja i bracia moi.
- 50 Albowiem ktokolwiek by spełnił wolę Ojca mego, który jest w niebiosach, ten bratem moim i siostrą i matką mi jest.

Rozdział 13; Perykopa 50

- 1 Owego dnia wyszedłszy Jezus z domu, siedział nad morzem.
- 2 I zebrało się przy nim narodu wiele tak, że wstąpiwszy do łodzi, siedział, a wszystek naród stał na brzegu.
- 3 I mówił im w przypowieściach wiele;

Koniec Czwartku mówiąc:

- * Oto szedł siał, który sieje.
- 4 A gdy siał, niektóre ziarna padły obok drogi, i przyleciały ptaki niebieskie, i wydziobały je.
- 5 Drugie zaś padły na kamienistość, gdzie nie miały wiele ziemi, -i wnet wzeszły,- bo nie miały głębokiej ziemi.
- 6 A gdy słońce wzeszło, zwiędły i że nie miały korzenia, uschły.
- 7 Inne zaś padły między ciernie, a ciernie wyrosły i zadusiły je.
- 8 A inne padły na ziemię dobrą i dały owoc: jedno setny, drugie sześćdziesiąty, a inne trzydziesty.
- 9 Kto ma uszy ku słuchaniu, niechaj słucha.

Koniec Piątku

Czwartek 5-go Tygodnia / 50; W owym czasie, gdy Jezus mówił do*
Piątek 5-go Tygodnia / 50; Rzecze Pan tą przypowieść:*

Perykopa 51

- 10 I przystąpiwszy uczniowie jego, rzekli mu:
Czemu im mówisz w przypowieściach?
- 11 * A on odpowiadając, rzekł im: Gdyż wam dane jest poznać tajemnice królestwa niebieskiego, tamtym zaś nie jest dane. Albowiem ktokolwiek ma, będzie mu dane i będzie obfitował, kto zaś nie ma, i to co ma, będzie wzięte od niego. Dlatego mówię im w przypowieściach, że patrząc, nie widzą, a słuchając, nie słyszą ani rozumieją.
- 12 Albowiem ktokolwiek ma, będzie mu dane i będzie obfitował, kto zaś nie ma, i to co ma, będzie wzięte od niego. Dlatego mówię im w przypowieściach, że patrząc, nie widzą, a słuchając, nie słyszą ani rozumieją.
- 13 I spełnia się na nich proroctwo Izajasza, mówiącego:
„Słuchem słuchać będziecie, a nie zrozumiecie i widząc, widzieć będziecie, a nie ujrzycie.”
- 14 „Albowiem utłuściło się serce ludu tego, a uszami ciężko słyszeli i oczy swe zamrużyli, żeby kiedy oczyma nie widzieli i uszami nie słyszeli, a sercem nie rozumieli i nie nawrócili się, a uzdrowiłbym ich.” Wasze zaś
- 15 „Albowiem utłuściło się serce ludu tego, a uszami ciężko słyszeli i oczy swe zamrużyli, żeby kiedy oczyma nie widzieli i uszami nie słyszeli, a sercem nie rozumieli i nie nawrócili się, a uzdrowiłbym ich.” Wasze zaś
- 16 oczy błogosławione, że widzą, i uszy wasze, że słyszą.
- 17 Albowiem zaprawdę mówię wam, iż wielu proroków i sprawiedliwych pragnęło widzieć, co widzicie, a nie widzieli, i słyszeć, co słyszycie, a nie słyszeli.
- 18 Wy zatem słuchajcie przypowieści o siewcy:
- 19 Do każdego, co słucha słowa o królestwie, a nie rozumie, przychodzi Zły i porywa to, co było wsiane w serce jego. Ten to jest, który został obok drogi posiany.
- 20 A który na kamienistym został posiany, ten jest, który słucha słowa, i zaraz je z radością przyjmuje.
- 21 Nie ma zaś korzenia w sobie, ale trwa do czasu, a gdy przypadnie ucisk i prześladowanie dla słowa, wnet się gorszy.
- 22 A który został posiany między ciernie, ten jest, który słucha słowa,

Poniedziałek 6-go Tygodnia / 50; W owym czasie, przystąpili do Jezusa uczniowie Jego mówiąc: dlaczego w przypowieściach mówisz do narodu? *

a troska świata tego i obłuda bogactwa zadusza słowo,
i staje się bez pożytku i bezpłodne.

- 23 A który został posiany na ziemię dobrą, ten jest, który
słucha słowa i rozumie i owoc przynosi, a mianowicie
jedno wydaje setny, a drugie sześćdziesiąty, a inne trzydziesty.

Koniec Poniedziałku

Perykopa 52

- 24 Inną przypowieść przedłożył im, mówiąc:
* Podobne jest królestwo niebieskie człowiekowi,
który posiał dobre nasienie na roli swojej.
25 Gdy zaś ludzie spali, przyszedł wróg jego i nasiał
kąkolu między pszenicę, i odszedł.
26 A gdy urosła trawa i owoc uczyniła, wtedy pokazał się i kąkol.
27 Przystąpiwszy zaś słudzy gospodarza, rzekli mu:
Panie, czyżeś nie posiał dobrego nasienia na roli swojej?
Skąd więc ma kąkol?
26 I rzekł im: wrogi człowiek to uczynił. A słudzy rzekli mu:
Chcesz, pójdziemy i zbierzemy go?
29 I rzekł: Nie, byście przypadkiem zbierając kąkol,
nie wykorzenili razem z nim i pszenicy.
30 Dopuszczcie obojgu rósć aż do żniwa, a czasu żniwa powiem
żeńcom: „Zbierzcie pierwszej kąkol i zwiążcie go w snopy
ku spaleniu, a pszenicę zgromadźcie do gumna mojego.

Koniec Wtorku. Przestąp Aniołom;

Perykopa 53

- 31 Inną przypowieść przedłożył im, mówiąc:
* Podobne jest królestwo niebieskie ziarnu gorczycznemu,
które wzięwszy człowiek, posiał na roli swojej.
32 Jest ono wprawdzie najmniejsze ze wszelkiego nasienia,
ale kiedy urośnie, większe jest nad wszystkie ziele jarzyny
i staje się drzewem, i bywa tak że ptaki niebieskie przylatują
i mieszkają na gałązkach jego.

Wtorek 6-go Tygodnia / 50; Rzecz Pan tą przypowieść:*

Tą Ewangelię czytaj też Aniołom

Środa 6-go Tygodnia / 50; Rzecz Pan tą przypowieść :*

33 Inną przypowieść powiedział im: Podobne jest królestwo
niebieskie do kwasu, który wzięwszy niewiasta, włożyła
w trzy miary mąki, aż się wszystka zakwasiła.

34 To wszystko mówił Jezus do narodu w przypowieściach,
a bez przypowieści nie mówił im,

25 aby się wypełniło to, co było powiedziane przez Proroka
mówiącego: „Otworzę usta moje w przypowieściach,
będę wypowiadał rzeczy skryte od założenia świata.”

26 Wtedy rozpuściwszy naród, przyszedł do domu.

Koniec Środy. Czytaj Aniołom:

Perykopa 54

I * przystąpili do niego uczniowie jego, mówiąc:

Wyłóż nam przypowieść o plewnym kąkolu w roli.

27 A on odpowiadając, rzekł im: Tym, który sieje dobre nasienie,
jest Syn Człowieczy.

28 A rolą jest świat, a dobrym nasieniem są synowie królestwa,
a plewą i kąkolem- synowie złego.

29 Wrogiem zaś, który go nasiał, jest diabeł, a zniwem jest
koniec świata, żeńcami zaś są Aniołowie.

40 Jak więc plewy zbierają i palą ogniem, tak będzie
na końcu wieków tych.

41 Pośle Syn Człowieczy Aniołów swoich i zbiorą z królestwa
jego wszystkie zgorszenia i tych, którzy czynią nieprawość.

42 I wrzucą ich w piec ognisty; tam będzie płacz

43 i zgrzytanie zębów. Wtedy sprawiedliwi świecić będą
jako słońce w królestwie Ojca swego.

Kto ma uszy ku słuchaniu, niechaj słucha.

Koniec Czwartku i Aniołom

Perykopa 55

44 Znów * podobne jest królestwo niebieskie do skarbu
ukrytego w roli, który znalazłszy człowiek, skrył,
i radując się z niego, odchodzi i sprzedaje wszystko,

Czwartek 6-go Tygodnia / 50; W owym czasie, do Jezusa wchodzącego do domu *

Piątek 6-go Tygodnia / 50; Rzecze Pan tą przypowieść *

Tą Ewangelię czytaj też 3 Października i św. Dionizemu

Według Mateusza

- odchodzi i sprzedaje wszystko, co ma, i kupuje ową rolę.
45 Również podobne jest królestwo niebieskie człowiekowi
kupcowi, szukającemu dobrych pereł.
46 A znalazłszy jedną drogą perłę, odszedł, i sprzedał
wszystko, co miał, i kupił ją.
47 Również podobne jest królestwo niebieskie niewodowi,
zapuszczonemu w morze i zgromadzającemu wszelkiego
rodzaju ryby.
48 Który, gdy się napełnił, wyciągnawszy, a na brzegu usiadłszy,
wybrali dobre w naczynia, a złe precz wyrzucili.
49 Tak będzie przy końcu wieków ; wyjdą aniołowie i wyłączą
złych z pośrodku sprawiedliwych, i wrzucą ich w piec
50 ognisty; tam będzie płacz i zgrzytanie zębów.
51 Mówi im Jezus: Zrozumieliście to wszystko? Mówią mu:
Tak, Panie. A On Rzekł im: Dlatego każdy uczony nauczyciel
52 w królestwie niebieskim, podobny jest człowiekowi
gospodarzowi, który wyjmuje ze skarbu swego
nowe i stare rzeczy.

Perykopa 56

- 53 I stało się, gdy Jezus dokończył tych przypowieści,
odszedł stamtąd. I przyszedłszy do ojczyzny swojej
54 nauczał ich * w synagogach ich;
Koniec Piątku i Św. Dionizemu
tak że się zdumiewali i mówili: Skądże temu ta mądrość i moc ?
55 Czyż ten nie jest synem rzemieślnika?
Czy matka jego nie nazywa się Mariam, a bracia jego Jakub
i Józef i Szymon i Juda?
56 A siostry jego czyż nie wszystkie są u nas?
Skądże więc jemu to wszystko?
57 I z zazdrości oburzali się na niego. A Jezus rzekł im:
Nie jest prorok bez czci; tylko nie w ojczyźnie swojej
i w domu swoim.
58 I nie uczynił tam wielu cudów z powodu niedowiarstwa ich.

Koniec Poniedziałku

Poniedziałek 7-go Tygodnia / 50;

W owym czasie, przyszedł Jezus do ojczyzny swojej, ucząc naród *

Rozdział 14; Perykopa 57

- 1 Wówczas * usłyszał Herod tetrarcha wieść o Jezusie,
- 2 i rzekł sługom swoim: Ten ci jest Jan Chrzciciel;
Ten to zmartwychwstał, i dlatego cuda dzieją się przezeń.
- 3 Albowiem Herod pojmał był Jana, i związał go, i wsadził
do ciemnicy z powodu Herodiady, żony Filipa brata swego.
- 4 Mówił mu bowiem Jan: Tobie nie godzi się jej mieć.
- 5 A chcąc go zabić, bał się narodu; albowiem mieli go za proroka.
- 6 W dzień zaś urodzin Heroda tańczyła córka Herodiady
w pośrodku, i spodobała się Herodowi.
- 7 Dlatego pod przysięgą obiecał jej dać, czegokolwiek
by poprosiła od niego.
- 8 A ona podmówiona przez matkę swą „ Daj mi – rzekła-
tu na misie głowę Jana Chrzciciela”
- 9 I zasmucił się król, lecz dla przysięgi i tych, którzy
pospołu spoczywali z nim, kazał dać jej.
- 10 A posławszy, ściał Jana w ciemnicy.
- 11 I przyniesiono głowę jego na misie, i oddano dziewczęciu,
i odniosła matce swojej.
- 12 A przybywszy uczniowie jego, wzięli ciało jego i pogrzebali je,
a przyszedłszy, opowiedzieli Jezusowi.
- 13 Gdy usłyszał o tym Jezus, odjechał stamtąd łodzią na miejsce
puste, osobno. A usłyszawszy o tym naród, poszedł za nim
z miast pieszo.

Koniec Wtorku i Ścięciu Głowy Chrzciciela

Perykopa 58

- 14 I wyszedłszy, ujrzał * wiele narodu, i zlitował się nad nimi,
i uzdrowił niemocnych ich.
- 15 A gdy nastał wieczór, przystąpili do niego uczniowie jego,
mówiąc: Miejsce jest pustynne, a godzina już minęła;

Wtorek 7-go Tygodnia / 50; W owym czasie, *
Tą Ewangelię czytaj też na Ścięciu Głowy Chrzciciela; na Jutrzni
8 Niedziela / 50; W owym czasie, ujrzał Jezus *

- rozpuść naród, aby poszli do wsi i kupili sobie żywności.
16 Jezus zaś im rzekł: Nie potrzebują iść, dajcie wy im jeść.
17 Odpowiedzieli mu: Nie mamy tu; tylko pięć chlebów
i dwie ryby.
18 A on im rzekł: Przynieście mi je tu.
19 A rozkazawszy narodowi usiąść na trawie, wzięwszy
pięć chlebów i dwie ryby, i spojrzawszy w niebo, pobłogosławił,
połamał, i dał uczniom chleb, a uczniowie narodowi.
20 I jedli wszyscy, i najedli się. I zebrali resztki okruchów,
dwanaście koszów pełnych ułamków.
21 Tych zaś, co jedli, liczba była pięć tysięcy mężczyzn,
oprócz niewiast i dzieci.

Perykopa 59

- 22 A zaraz * Jezus przymusił uczniów, by weszli do łodzi
i wyprzedzili go za morze, ażeby rozpuścił naród.
Koniec Niedzieli
23 I rozpuściwszy naród, wszedł na górę sam, by się modlić.
Gdy zaś nastał wieczór, był tam sam.
24 A łodzią na środku morza miotaly fale; albowiem był
wiatr przeciwny.
25 Lecz o czwartej straży nocnej idzie do nich Jezus,
idąc po morzu.
26 I widząc go uczniowie idącego po morzu, zatrwożyli się,
mówiąc, że to zjawa. I z bojaźni krzyknęli.
27 I przemówił do nich Jezus, mówiąc: Miejcie ufność, jam jest,
nie bójcie się.
28 A Piotr odpowiadając, rzekł: Panie, jeśliś ty jest, każ mi
przyjść do siebie po wodach.
29 A on rzekł: Przyjdź. I wyszedłszy Piotr z łodzi, szedł
po wodach, aby przyjść do Jezusa.
30 Ale widząc wiatr gwałtowny, zląkł się; a gdy począł tonąć,
zawołał, mówiąc: Panie, ratuj mnie!
31 A zaraz Jezus wyciągnawszy rękę, uchwycił go, i rzekł mu:

Według Mateusza

Małej wiary, czemuś zwątpił?

32 A gdy weszli w łódź, ustał wiatr.

33 Ci zaś, co byli w łodzi, przyszli, i pokłonili mu się, mówiąc:
Prawdziwie Synem Bożym jesteś.

34 I gdy się przepawił, przybyli do ziemi Genezareckiej.

Koniec Niedzieli

Perykopa 60

35 A poznawszy Go ludzie owego miejsca, * posłali po całą
owej krainie, i przynieśli mu wszystkich, którzy się
boleściwie mieli.

36 I prosili go, aby się choć kraju szaty jego dotknęli,
a którzykolwiek się dotknęli, zostali uzdrowieni.

Rozdział 15

1 Wtedy przystąpili do niego z Jerozolimy doktorowie
i faryzeusze, mówiąc:

2 Czemu uczniowie twoi przestępują ustawę starszych?
Albowiem nie umywają rąk swych, gdy chleb jedzą.

3 On zaś odpowiadając, rzekł im: Czemu i wy przestępujecie
przykazania Boże dla ustawy waszej? Albowiem Bóg rzekł:

4 „Czcij ojca i matkę,” i: „Kto by złorzeczył ojcu albo matce;
niechaj śmiercią umrze.”

5 Wy zaś powiadacie: Ktokolwiek powie ojcu albo matce:

6 Dar, który jest ode mnie, tobie pożyteczny będzie;

6 i nie będzie czczył ojca swego ani matki swojej. I udaremniście
przykazanie Boże dla ustawy waszej.

7 Obłudnicy, dobrze o was prorokował Izajasz, mówiąc:

8 „Ten lud czci mnie wargami; ale serce ich daleko jest ode mnie.

9 Lecz próżno mnie chwają, ucząc nauk i przykazań ludzkich.”

10 I wezwawszy do siebie naród, rzekł im: Słuchajcie
a rozumieście.

11 Nie to, co wchodzi w usta, plami człowieka, ale co wychodzi
z ust, to plami człowieka.

Koniec Środy

Środa 7-go Tygodnia / 50;

W owym czasie, poznawszy Jezusa, Gerazeńczycy*

Perykopa 61

- 12 Wtedy przystąpiwszy * uczniowie Jego, rzekli mu:
Wiesz, że faryzeusze, usłyszawszy to słowo, zgorszyli się?
- 13 A on odpowiadając, rzekł: Wszelki szczep, którego
nie szczepił Ojciec mój niebieski, wykorzeniony będzie.
- 14 Zaniechajcie ich, ślepi są, i wodzowie ślepych.
Ślepy też jeśliby ślepego prowadził, obaj w dół wpadają.
- 15 Piotr zaś odpowiadając, rzekł mu:
Wyłóż nam to podobieństwo.
- 16 A on rzekł: Jeszcze jesteście i wy bez zrozumienia?
- 17 Nie rozumiecie, że wszystko co wchodzi w usta, do brzucha
idzie, i do wychodu się wyrzuca? (*afiedrom*)
- 18 Ale co z ust wychodzi, z serca pochodzi, i to plami człowieka.
- 19 Albowiem z serca wychodzą złe myśli, zabójstwa,
cudzołóstwa, porubstwa, kradzieże, fałszywe świadectwa,
błuznierstwa.
- 20 Te plamią człowieka; ale jeść nieumytymi rękoma,
21 człowieka nie plami. A wyszedłszy Jezus stamtąd,
odszedł * w strony Tyru i Sydonu.

Koniec Czwartku

Perykopa 62

- 22 I oto niewiasta chananejska wyszedłszy z tamtych okolic,
wołała doń, mówiąc: Zmiłuj się nade mną, Panie,
Synu Dawidów! Córka moja ciężko jest dręczona od biesa .
- 23 A on nie odpowiedział jej ani słowa. I przystąpiwszy
uczniowie jego, prosili go, mówiąc: Odpraw ją, bo woła
za nami.
- 24 On zaś odpowiadając, rzekł: Nie jestem posłany;
tylko do owiec domu izraelskiego, które zginęły.
- 25 A ona przysła, i pokłoniła mu się, mówiąc: Panie, ratuj mnie!

Czwartek 7-go Tygodnia / 50; W owym czasie, przystępując do Jezusa *
17 Niedziela / 50; W owym czasie, wszedł Jezus *

Według Mateusza

- 26 On zaś odpowiadając, rzekł: Nie jest dobrem zabierać chleb dzieciom, a rzucać psom.
27 Lecz ona rzekła: I owszem, Panie; bo i szczenięta jedzą z okruchów, które spadają ze stołu panów ich.
28 Wtedy odpowiadając Jezus, rzekł jej: O niewiasto! wielka jest wiara twoja, niechaj ci się stanie, jak chcesz. I uzdrowiona jest córka jej od owej godziny.

Koniec Niedzieli

Perykopa 63

- 29 I gdy Jezus odszedł stamtąd, przybył * nad Morze Galilejskie, i wstąpiwszy na górę, siedział tam.
30 I przyszły do niego wielkie rzesze narodu, mając z sobą niemych, ślepych, chromych, ułomnych i innych wielu i złożyli ich u nóg jego i uzdrowił ich,
31 tak że się naród dziwił, widząc niemych mówiących, chromych chodzących, ślepych widzących, i wielbili Boga Izraela.

Koniec Piątku

Perykopa 64

- 32 A Jezus zwoławszy * uczniów swoich, rzekł: żal mi narodu, gdyż już trzy dni trwają przy mnie i nie mają co jeść; a nie chcę ich puścić głodnych, aby nie ustali w drodze.
33 I rzekli mu uczniowie jego: skądże mamy wziąć tyle chleba na pustyni, aby tak wiele narodu nakarmić?
34 I rzekł Jezus: Wiele macie chlebów? A oni rzekli: Siedem i trochę ryb.
36 I rozkazał narodowi, aby usiedli na ziemi.
36 A wzięwszy siedem chlebów i ryby, i dzięki uczyniwszy, połamał, i dał uczniom swoim, a uczniowie dali ludowi.
37 I jedli wszyscy, i najedli się; i zebrali co zbywało ułomków, siedem koszów pełnych.
38 Tych zaś, co jedli, było cztery tysiące mężczyzn,

Piątek 7-go Tygodnia / 50; W owym czasie, przyszedł Jezus *
Sobota 9-go Tygodnia / 50; W owym czasie, przyzwał Jezus ku sobie *

oprócz niewiast i dzieci.

39 A rozpuściwszy naród, wstąpił w łódź, i przybył w granice Magdalii.

Koniec Soboty

Rozdział 16; Perykopa 65

1 A przystąpili do Niego * faryzeusze i saduceusze, kusząc, i prosili Go, aby im ukazał znak z nieba.

2 A On odpowiadając, rzekł im: Gdy wieczór nadejdzie, mówicie: Będzie pogoda, bo się niebo czerwieni.

3 A rano: Dziś niepogoda, bo czerwieni się smutne niebo.

4 Wygląd więc nieba umiecie osądzić, znamion zaś czasów nie możecie? Plemię złe i cudzołożne znaku szuka, a znak nie będzie mu dany, tylko znak Jonasza proroka. I opuściwszy ich, odszedł.

5 A gdy przepawili się uczniowie Jego za morze, zapomnieli wziąć chleba.

Koniec Poniedziałku

Perykopa 66

6 I on im rzekł: * Baczcie, a strzeżcie się kwasu faryzeuszów i saduceuszów. Lecz oni myśleli sami w sobie, mówiąc:

7 Żeśmy nie wzięli chleba.

8 Jezus zaś wiedząc, rzekł: Cóż myślicie między sobą, małej wiary, że chleba nie macie?

9 Jeszcze nie rozumiecie, ani nie pamiętacie pięciu chlebów na pięć tysięcy ludzi, i wieleście koszów wzięli?

10 Ani siedmiu chlebów na cztery tysiące ludzi, i wieleście koszów wzięli?

11 Czemuż nie rozumiecie, że wam mówiłem nie o chlebie: Strzeżcie się kwasu faryzeuszów i saduceuszów?

12 Wtedy zrozumieli, że nie mówił, aby się strzegli kwasu chlebowego, ale nauki faryzeuszów i saduceuszów.

Koniec Wtorku

Poniedziałek 8-go Tygodnia / 50; W owym czasie, przystąpili do Jezusa *
Wtorek 8-go Tygodnia / 50; Rzecz Pan uczniom swoim *

Perykopa 67

- 13 Przyszedł zaś * Jezus w strony Cezarei Filipowej i pytał uczniów swoich, mówiąc: Kim mienią być ludzie Syna Człowieczego?
- 14 A oni rzekli: Jedni Janem Chrzcicielem, a drudzy Eliaszem, a inni Jeremiaszem, albo jednym z proroków.
- 15 Rzekł im Jezus: A wy kim mnie być powiadacie?
- 16 Odpowiadając Szymon Piotr, rzekł: Ty jesteś Chrystus, Syn Boga żywego.
- 17 A odpowiadając Jezus, rzekł mu: Błogosławiony jesteś Szymonie, Bar Jony; bo ciało i krew nie objawiła tobie, ale Ojciec mój, który jest w niebiosach.
- 18 A ja tobie powiadam, że ty jesteś Piotr, a na tym kamieniu zbuduję Kościół mój (*Cerkiew moją*), a bramy piekielne nie przemogą go. (iej).

Koniec Poświęceniu cerkwi

- 19 I tobie dam klucze królestwa niebieskiego; a cokolwiek zwiążesz na ziemi, będzie związane i w niebiosach; a cokolwiek rozwiążesz na ziemi, będzie rozwiązane i w niebiosach.

Koniec Apostołom

Perykopa 68

- 20 Wtedy * przykazał uczniom swoim, aby nikomu nie mówili, że on jest Jezusem Chrystusem. (Mesjaszem)
- 21 Odtąd począł Jezus wykazywać uczniom swoim, iż potrzeba, aby szedł do Jerozolimy, i wiele wycierpiał od starszych i od arcykapłanów i doktorów Zakonu, i był zabity, i trzeciego dnia zmartwychwstał.
- 22 I wzięwszy Go Piotr, począł go karcić, mówiąc: Boże cię uchwaj, Panie! Nie przyjdzie to na Ciebie.
- 22 A On obróciwszy się, rzecze Piotrowi: Idź za mną, szatanie! Jesteś mi zgorszeniem, bo nie rozmyślasz, co jest Bożego, ale co jest człowiecze.

**29 Czerwca -śww. Apostołów Piotra i Pawła na Liturgii; W owym czasie przyszedł *
Ta Ewangelię czytaj też na Poświęcenie cerkwi
Środa 8-go Tygodnia / 50; W owym czasie ***

Perykopa 69

24 Wtedy Jezus rzekł uczniom swoim: * Jeśli kto chce iść za mną, niech sam siebie zaprze, i weźmie krzyż swój, i idzie za mną.

Koniec Środy

25 Kto bowiem chciałby zachować życie swoje, straci je, a kto by stracił życie swoje dla mnie, znajdzie je.

26 Cóż bowiem pomoże człowiekowi, choćby cały świat pozyskał, a na duszy swojej szkodę poniósł?

Albo co da człowiek w zamian za duszę swoją?

27 Albowiem Syn Człowieczy przyjdzie w chwale Ojca swego z aniołami swymi, a wtedy odda każdemu według uczynków jego.

28 Zaprawdę powiadam wam: Są tacy wśród tych, co tu stoją, którzy nie zaznają śmierci, aż ujrzą Syna Człowieczego, przychodzącego w królestwie swoim.

Koniec Czwartku

Rozdział 17; Perykopa 70

1 A po sześciu dniach * wziął Jezus Piotra i Jakuba i Jana, brata jego, i wyprowadził ich na górę wysoką osobno.

2 I przemienił się przed nimi. A oblicze Jego rozjaśniało jak słońce, szaty zaś Jego stały się białe jak śnieg.

3 A oto ukazali im się Mojżesz i Eliasz, z nim rozmawiający.

4 Piotr zaś odpowiadając, rzekł do Jezusa:

Panie! dobrze jest nam tu być; jeśli chcesz, uczynmy tu trzy przybytki: Tobie jeden, Mojżeszowi jeden i Eliaszowi jeden.

5 Gdy On jeszcze mówił, oto obłok jasny okrył ich.

A oto głos z obłoku mówiący: Ten jest Syn mój umiłowany, w którym sobie dobrze upodobałem, jego słuchajcie.

6 A usłyszawszy uczniowie, upadli na twarz swoją i bali się bardzo.

7 I przystąpił Jezus, i dotknął się ich, i rzekł im: Wstańcie, a nie bójcie się.

Czwartek 8-go Tygodnia / 50; Rzecze Pan uczniom swoim *
Przemienienie Pańskie na Liturgii; W owym czasie *

- 8 Podniósłszy zaś swe oczy, nikogo nie widzieli,
tylko jedyne Jezusa.
- 9 Gdy Oni zstępowali z góry, przykazał im Jezus, mówiąc:
Nikom nie mówcie o widzeniu, aż Syn Człowieczy
zmartwychwstanie.

Koniec Przemienieniu Pańskiemu

Perykopa 71

- 10 I pytali go * uczniowie, mówiąc: Cóż więc powiadają
doktorowie Zakonu, że Eliasz ma pierwej przyjść?
- 11 A on odpowiadając, rzekł im: Eliasz wprawdzie przyjdzie,
i naprawi wszystko.
- 12 Wszakże wam powiadam, że Eliasz już przyszedł,
a nie poznali go, ale uczynili z nim cokolwiek chcieli.
Tak też i Syn Człowieczy będzie od nich cierpiał.
- 13 Wtedy zrozumieli uczniowie, że im mówił o Janie Chrzcicielu.

Perykopa 72

- 14 A gdy przyszedł do narodu, przystąpił do niego człowiek
* i upadłszy przed Nim na kolana, rzekł: Panie! zmiłuj się
nad synem moim, bo jest lunatykiem od biesa i źle się ma;
często wpada w ogień, a często w wodę.
- 15 I przywiodłem go do uczniów twoich, a nie mogli go uzdrowić.
- 16 Jezus zaś odpowiadając, rzekł: O rodzie niewierny
i przewrotny! Dopóki będę z wami?
Dokądże będę was cierpiał?
Przynieście go tu do mnie.
- 17 I zgromił go Jezus, a wyszedł od niego bies,
i uzdrowiony został chłopiec w owej godzinie.

Koniec Piątku

- 18 Wtedy przystąpili uczniowie do Jezusa na osobności i rzekli:
Czemu my nie mogliśmy go wyrzucić?
- 19 Rzekł im Jezus:

Piątek 8-go Tygodnia / 50; W owym czasie zapytali Jezusa *
10 Niedziela / 50; W owym czasie pewien człowiek przystąpił do Jezusa *

Według Mateusza

Dla niedowiarstwa waszego; bo zaprawdę wam powiadam: Jeśli będziecie mieć wiarę jako ziarno gorczyczne, rzeciecie tej górze: Przejdź stąd tam, a przejdzie, i nic niepodobnego wam będzie.

20 Ten zaś rodzaj nie bywa wypędzany, tylko przez modlitwę i post. A gdy oni przebywali w Galilei, rzekł im Jezus:

21 Syn Człowieczy ma być wydany w ręce ludzkie.

22 I zabiją go, a trzeciego dnia zmartwychwstanie.

Koniec Niedzieli

I zasmucili się bardzo. **Perykopa 73**

23 A gdy przyszli do Kafarnaum, * przystąpili do Piotra, którzy pobierali dydrachmy, i rzekli mu: Nauczyciel wasz nie płaci dydrachm?

24 Rzekł: I owszem. A gdy wszedł do domu, uprzedził go Jezus, mówiąc: Co ci się zda, Szymonie? Królowie ziemscy od kogo biorą podatek albo czynsz, od synów swoich, czyli od obcych? A Piotr rzekł: Od obcych. Rzecze mu Jezus: A Piotr rzekł: Od obcych. Rzecze mu Jezus:

26 A więc wolni są synowie. Ale że byśmy ich nie zgorszyli, idź do morza, i zarzuć wędkę, a tę rybę, która pierwszej wyjdzie, weź, a otworzywszy gardziel jej, znajdziesz stater (pieniązek); ten wzięwszy, daj im za mnie i za siebie.

Rozdział 18; Perykopa 74

1 W ową godzinę * przyszli do Jezusa uczniowie, mówiąc: Kto mniemasz, większym jest w królestwie niebieskim?

2 A Jezus przywoławszy dziecię, postawił je w pośrodku nich.

3 I rzekł: Zaprawdę powiadam wam: Jeśli się nie nawrócicie i nie staniecie się jako dziatki, nie wejdziecie do królestwa niebieskiego. Ktokolwiek więc uniży się jako to dzieciątko, ten jest większy w królestwie niebieskim.

Koniec Soboty

5 A kto by przyjął jedno dzieciątko takie w imię moje, mnie przyjmuje.

10 Sobota / 50; W owym czasie *
Poniedziałek 9-go Tygodnia / 50; W owym czasie *

Według Mateusza

- 6 Kto by zaś zgorszył jednego z tych małych, którzy we mnie wierzą, lepiej by mu było, aby zawieszono kamień młyński u szyi jego i zatopiono go w głębokościach morskich.
- 7 Biada światu dla zgorszenia, albowiem muszą przyjść zgorszenia; wszelako biada temu człowiekowi, przez którego zgorszenie przychodzi.
- 8 Jeśli zaś ręka twoja, albo noga twoja gorszy cię, odetnij ją i odrzuć od siebie. Lepiej ci jest ułomnym albo chromym wejść do życia, aniżeli mając dwie ręce albo dwie nogi, być wrzuconym w ogień wieczny.
- 9 A jeśli oko twoje gorszy cię, wyłup je i odrzuć od siebie. Lepiej ci jest z jednym okiem wejść do życia, aniżeli mając dwoje oczu, być wrzuconym do gehenny ognistej.

Perykopa 75

- 10 * Baczcie, abyście nie gardzili jednym z tych małych; albowiem wam powiadam, że aniołowie ich w niebiosach zawsze widzą oblicze Ojca mego, który jest w niebiosach.
- 11 Przyszedł bowiem Syn Człowieczy, aby zbawić, co było zgineło.

Koniec Poniedziałku

- 12 Co Wam Się zdaje? Gdyby kto miał sto owiec, a zabłądziłaby jedna z nich, czy nie opuszcza dziewięćdziesięciu dziewięciu na górach, i nie idzie szukać tej, która zabłądziła?
- 13 A jeśli mu się uda znaleźć, zaprawdę powiadam wam, że się z niej więcej weseli, niż z dziewięćdziesięciu dziewięciu tych, które nie zbłądziły.
- 14 Tak też nie jest wolą Ojca waszego, który jest w niebiosach, aby zginął jeden z tych małych.
- 15 Jeśliby zaś zgrzeszył przeciw tobie brat twój, idź, a upomnij go wobec siebie i jego samego; jeśli cię usłucha, pozyskasz brata twego.
- 16 Ale jeśli cię nie usłucha, weź z sobą jeszcze jednego albo dwóch,

Poniedziałek Świętego Ducha; Rzecz Pan *

aby na zeznaniu dwóch albo trzech świadków opierała się wszelka sprawa.

17 A jeśliby ich nie usłuchał, powiedz Kościołowi (Cerkwi); a jeśliby i Kościoła (Cerkwi) nie usłuchał, niech ci będzie jako poganin i celnik.

Perykopa 76

18 * Zaprawdę powiadam wam: Cokolwiek zwiążecie na ziemi, będzie związane i w niebie, a cokolwiek rozwiążecie na ziemi, będzie rozwiązane i w niebie.

19 Jeszcze powiadam wam, że jeśli dwaj z was zgodzą się na ziemi co do jakiej rzeczy, o którą poproszą, stanie się im od Ojca mego, który jest w niebiosach.

20 Albowiem gdzie są dwaj albo trzej zgromadzeni w imię moje, tam ja jestem w pośrodku nich.

Koniec Poniedziałku Świętego Ducha

21 Wtedy Piotr, przystąpiwszy do Niego, rzekł: Panie! Gdy brat mój zgrzeszy przeciwko mnie, ilekroć mam mu odpuścić? Aż do siedmiokroć?

22 Mówi mu Jezus: Nie powiadam ci „aż do siedmiokroć”, ale aż do siedemdziesięciu siedmiokroć.

Przystęp wtorkowi

Perykopa 77

23 Dlatego * podobne jest królestwo niebieskie człowiekowi królowi, który chciał rozliczać się ze sługami swoimi.

24 A gdy się począł rozliczać, przywiedziono mu jednego, który był mu winien dziesięć tysięcy talentów.

25 Gdy zaś nie miał skąd oddać, kazał go pan jego, sprzedać i żonę jego i dzieci i wszystko, co miał, i oddać.

26 A upadłszy sługa ów, prosił go mówiąc: Miej cierpliwość nade mną, a wszystko ci oddam.

27 Pan zaś zlitowawszy się nad owym sługą, wypuścił go i dług mu darował.

28 Lecz sługa ów wyszedłszy,

Wtorek 9-go Tygodnia / 50; Rzecz Pan uczniom swoim:*

11 Niedziela / 50; Rzecz Pan tą przypowieść *

Według Mateusza

- znalazł jednego z towarzyszków swoich, który był mu winien sto denarów; i ujawszy, dusił go, mówiąc: Oddaj coś winien.
- 29 A upadłszy towarzysz jego, prosił go, mówiąc:
Miej cierpliwość nade mną, a wszystko ci oddam.
- 30 On zaś nie chciał, ale poszedł i wsadził go do ciemnicy, ażby oddał dług.
- 31 Przyjaciele zaś jego widząc, co się działo, zasmucili się bardzo, i przyszli, i opowiedzieli panu swemu wszystko, co się było stało.
- 32 Wtedy zawołał go pan jego i rzekł mu: Sługo niegodziwy! Cały dług odpuściłem ci, gdyż mnie prosiłeś!
- 33 Czyż więc i ty nie powinienesz być zmiłować się nad przyjacielem twoim, jak i ja zmiłowałem się nad tobą?
- 34 I rozgniewawszy się pan jego, podał go katom, ażby oddał wszystek dług.
- 35 Tak też i Ojciec mój niebieski uczyni wam, jeśli nie odpuścicie- każdy bratu swemu- ze serc waszych, przewinień ich.

Koniec Niedzieli. Czytaj Wtorkowi:

Rozdział 19

- 1 I stało się, gdy dokończył Jezus tych mów, odszedł z Galilei i przyszedł w granice Judei za Jordan.
- 2 I szło za nim wiele narodu i tam ich uzdrowił.

Znowu przestąp Wtorkowi;

Perykopa 78

- 3 I przyszli do niego * faryzeusze, kusząc go i mówiąc:
Czy godzi się człowiekowi opuścić żonę swoją z jakiegokolwiek przyczyny?
- 4 A On odpowiadając rzekł im: Nie czytaliście, że ten który stworzył człowieka na początku, mężczyzną i niewiastą stworzył ich? I rzekł:
- 5 „Dlatego opuści człowiek ojca i matkę, i złączy się z żoną swoją,

11 Sobota / 50; W owym czasie przystąpili do Jezusa *

Według Mateusza

- i będą dwoje w jednym ciele.”
- 6 A tak już nie są dwoje, ale jedno ciało. Co więc Bóg złączył, człowiek niech nie rozłącza.
- 7 Rzekli mu: Czemuż więc Mojżesz kazał dać list rozwodowy i odprawić ją?
- 8 Rzekł im: Mojżesz dla twardości serca waszego pozwolił wam opuszczać żony wasze, lecz od początku nie było tak.
- 9 A powiadam wam: Iż ktokolwiek opuściłby żonę swoją, oprócz dla porubstwa, a pojąłby inną, cudzołoży; a kto by opuszczoną pojął, cudzołoży.
- 10 Rzekli mu uczniowie jego: Jeśli tak się ma sprawa mężczyzny z żoną, niepożytecznie się żenić.
- 11 A on im rzekł: Nie wszyscy pojmują to słowo, ale ci, którym jest dane.
- 12 Albowiem są rzezańcy, którzy z żywota matki tak się narodzili, i są rzezańcy, których ludzie uczynili, i są rzezańcy, którzy się sami otrzebili dla królestwa niebieskiego. Kto może pojąć, niechaj pojmuje.
- Koniec Soboty. Czytaj Wtorkowi:**
- 13 Wtedy mu przyniesiono dziatki, aby włożył na nie ręce i modlił się, a uczniowie łajali ich.
- 14 Lecz Jezus rzekł im: Dopuszczcie dziatki i nie zabraniajcie im przychodzić do mnie; albowiem takich jest królestwo niebieskie.
- 15 A gdy włożył na nie ręce, odszedł stamtąd.
- Koniec Wtorku**
- Perykopa 79**
- 16 A Oto jeden przystąpiwszy, rzekł mu: * Nauczycielu dobry! Co dobrego mam czynić, abym miał życie wieczne?
- 17 A on mu rzekł: Co mnie pytasz o dobro? Jeden jest dobry, Bóg. Jeśli zaś chcesz wejść do życia, zachowaj przykazania.

12 Niedziela / 50; W owym czasie, pewien młodzieniec przystąpił do Jezusa, kłaniając się Mu i mówiąc *

Według Mateusza

- 18 Rzecz mu: Które? Jezus zaś rzekł: Nie będziesz zabijał, nie będziesz cudzołożył; nie będziesz czynił kradzieży, nie będziesz mówił fałszywego świadectwa.
- 19 Czcij ojca twego i matkę swoją: a będziesz miłował bliźniego twego, jako samego siebie.
- 20 Rzekł mu młodzieniec: Wszystkiego tego strzegłem od młodości mojej, czegoż mi jeszcze nie dostaje?
- 21 Rzekł mu Jezus: Jeśli chcesz być doskonałym, idź, sprzedaj co masz, i daj ubogim, a będziesz miał skarb w niebie; i przyjdź, pójdz za mną.
- 22 Gdy zaś młodzieniec usłyszał to słowo, odszedł smutny; albowiem miał majątności wiele.
- 23 Jezus zaś rzekł uczniom swoim: Zaprawdę powiadam wam, iż bogaty trudno wejdzie do królestwa niebieskiego.
- 24 I po wtóre powiadam wam: Łatwiej jest wielbłądowi przejść przez ucho igielne, niż bogatemu wejść do królestwa niebieskiego.
- 25 Uczniowie zaś usłyszawszy to, dziwili się bardzo, mówiąc: Któż tedy może być zbawiony?
- 26 Lecz Jezus spojrzawszy, rzekł im: U ludzi to niemożliwe, ale u Boga wszystko jest możliwe.
- Koniec 12 Niedzieli;
Czytaj Niedzieli Wszystkich Świętych:**
- 27 Wtedy Piotr odpowiadając, rzekł mu: Oto my opuściliśmy wszystko, i poszliśmy za tobą; cóż my więc mieć będziemy?
- 28 Jezus zaś rzekł im: Zaprawdę powiadam wam: Iż wy, którzyście poszli za mną, w odrodzeniu, gdy Syn Człowieczy usiądzie na tronie majestatu swego, będziecie i wy siedzieć na dwunastu tronach, sądząc dwanaście pokoleń izraelskich.
- 29 I wszelki, który by opuścił dom, albo braci, albo siostry, albo ojca, albo matkę, albo żonę, albo synów, albo rolę dla imienia mego, stokroć tyle weźmie, i życie wieczne otrzyma.
- 30 Wielu zaś pierwszych będzie ostatnimi, a ostatnich pierwszymi.

Koniec Niedzieli Wszystkich Świętych.

Rozdział 20; Perykopa 80

- 1 Podobne jest * królestwo niebieskie człowiekowi gospodarzowi, który wyszedł bardzo rano najmować robotników do winnicy swojej.
- 2 A zawarłszy umowę z robotnikami po denarze za dzień, posłał ich do winnicy swojej.
- 3 I wyszedłszy około trzeciej godziny, ujrzał innych stojących na rynku, próżnujących.
- 4 I rzekł im: Idźcie i wy do winnicy mojej, a co będzie sprawiedliwe, dam wam.
- 5 A oni poszli. I znowu wyszedł około szóstej i dziewiątej godziny, i tak samo uczynił.
- 6 Około zaś jedenastej wyszedł i znalazł innych stojących, i rzekł im: Co tu stoicie cały dzień próżnując?
- 7 Rzekli mu: Bo nas nikt nie najał. Rzekł im: Idźcie i wy do winnicy mojej.
- 8 Lecz gdy wieczór nadszedł, rzekł Pan winnicy rządcy swemu: Zawołaj robotników i oddaj im zapłatę, poczynawszy od ostatnich aż do pierwszych.
- 9 Gdy więc przystąpili ci, którzy około jedenastej godziny przyszli, wzięli po denarze.
- 10 A przyszedłszy i pierwsi, mniemali, że więcej otrzymają, ale wzięli i oni po denarze.
- 11 A wzięwszy, szemrali przeciw gospodarzowi,
- 12 mówiąc: Ci ostatni jedną godzinę pracowali, a uczyniłeś ich równymi nam, którzyśmy znosili ciężar dnia i upału.
- 13 A on odpowiadając jednemu z nich, rzekł: Przyjacielu! Nie czynię ci krzywdy: czyżeś się ze mną za denara nie umówił?
- 14 Weź, co twoje jest, a idź; chcę też i temu ostatniemu dać jako i tobie.
- 15 Czyż mi nie wolno czynić tego, co chcę?
Czy oko twoje złośliwe jest, że ja jestem dobry?
- 16 Tak to ostatni będą pierwszymi, a pierwsi ostatnimi;

Środa 9-go Tygodnia/ 50 i Męczennikom; Rzecze Pan tą przypowieść: podobne jest*

albowiem wielu jest wezwanych, ale mało wybranych.

Koniec Środy i Męczennikom

Perykopa 81

- 17 I wstępując * Jezus do Jerozolimy, wziął dwunastu uczniów osobno i rzekł im:
- 18 Oto wstępujemy do Jerozolimy, a Syn Człowieczy będzie wydany arcykapłanom i doktorom Zakonu i skaza go na śmierć;
- 19 i wydadzą go poganom na pośmiewisko i biczowanie i ukrzyżowanie, a trzeciego dnia zmartwychwstanie.
- 20 Wtedy przystąpiła do niego matka synów Zebedeuszowych z synami swymi, oddając mu pokłon i prosząc go o coś.
- 21 I Który jej rzekł: Czego chcesz? Rzekła mu: Powiedz, aby ci dwaj synowie moi siedzieli, jeden po prawicy twojej, a drugi po lewicy w królestwie twoim.
- 22 Jezus zaś odpowiadając, rzekł: Nie wiecie, o co prosicie. Możecie pić kielich, który ja będę pił?
- 23 Rzekli mu: Możemy. Rzekł im: Kielich mój wprowadzie pić będziecie, ale siedzieć po prawicy mojej, albo po lewicy, nie jest moją rzeczą dać wam, ale którym jest zgotowane od Ojca mojego.
- 24 A usłyszawszy dziesięciu, obruszyli się na obu braci.
- 25 Jezus zaś wezwał ich do siebie i rzekł: Wiecie, że książęta narodów panują nad nimi: i możniejsi rozciągają nad nimi władzę.
- 26 Nie tak będzie między wami, ale ktokolwiek by między wami chciał być większym, niech będzie sługą waszym.
- 27 A kto by między wami chciał być pierwszym, niech będzie ostatnim, sługą waszym;
- 28 jak Syn Człowieczy nie przyszedł, aby mu służono, ale aby służyć i dać duszę swą na okup (wybawienie) za wielu.

Czwartek 9-go Tygodnia / 50; W owym czasie, wchodząc *

Perykopa 82

- 29 A gdy oni wychodzili * z Jerycha, szła za nim narodu wielka rzesza.
- 30 I oto dwaj ślepi siedzący przy drodze usłyszeli, że Jezus przechodzi i zawołali, mówiąc: Panie, zmiłuj się nad nami, synu Dawidów!
- 31 Lecz rzesza łąła ich, aby milczeli. Ale oni bardziej wołali, mówiąc: Panie, zmiłuj się nad nami, synu Dawidów!
- 32 I stanął Jezus, i zawołał ich, i rzekł: Co chcecie, abym wam uczynił?
- 33 Rzekli mu: Panie, aby otworzone zostały oczy nasze!
- 34 Jezus zaś zlitowawszy się nad nimi, dotknął oczu ich, a natychmiast przejrżeli i poszli za nim.

Koniec Soboty

Rozdział 21; Perykopa 83

- 1 A gdy się przybliżali * do Jerozolimy i przyszli do Betfage, do góry Oliwnej, wtedy Jezus posłał dwu uczniów,
- 2 mówiąc im: Idźcie do wsi, która jest przed wami, a natychmiast znajdziecie oślicę uwiązaną i oślę z nią; odwiążcie i przywieźcie mi.
- 3 A jeśli by wam kto co rzekł, powiedzcie, iż Pan ich potrzebuje; a zaraz je puści.
- 4 A to wszystko stało się, aby się wypełniło, co było powiedziane przez Proroka mówiącego:
- 5 Mówcie córce Syjońskiej: „Oto król twój idzie ku tobie cichy, siedząc na oślicy i na ośleciu, synu podjarzemnej.”
- 6 Uczniowie zaś przyszedłszy uczynili, jak im rozkazał Jezus.
- 7 I przywieźli oślicę i oślę, i włożyli na nie szaty swoje, a Jego wsadzili na nie.
- 8 A narodu rzesza bardzo wielka słała szaty swoje na drodze, a drudzy obcinali gałązki z drzew i na drodze ślali.
- 9 Rzesze zaś, które szły naprzód i które szły z tyłu, wołały, mówiąc: Hosanna synowi Dawidowemu!

Sobota 12-go Tygodnia / 50: W owym czasie, gdy Jezus wychodził *
W Niedzielę Palmową na Jutrzn: W owym czasie, gdy Jezus przybliżał się *

Według Mateusza

Błogosławiony, który idzie w imię Pańskie.

Hosanna na wysokościach!

10 A gdy wjechał do Jerozolimy, poruszyło się całe miasto, mówiąc: Kim jest ten? Lud zaś mówił:

11 Ten jest Jezus, prorok z Nazaretu galilejskiego.

Przestęp Niedzieli;

12 I wszedł * Jezus do świątyni Bożej i wyгнаł wszystkich sprzedających i kupujących w świątyni, a stoły bankierów i ławki sprzedających gołębie poprzewracał.

13 I rzekł im: Napisane jest: „Dom mój domem modlitwy zwany będzie, a wyście go uczynili jaskinią zbójców.” I przystąpili do Niego ślepi i chromi w świątyni, i uzdrowił ich.

Przestęp Piątkowi; Czytaj Niedzieli Palmowej:

15 Widząc zaś arcykapłani i doktorowie Zakonu cuda, które czynił i dzieci wołające w świątyni i mówiące:

16 „Hosanna synowi Dawidowemu” - rozgniewali się i rzekli mu: Słyszysz, co ci mówią? A Jezus rzekł im: I owszem. Nie czytaliście nigdy: z ust niemowląt i ssących uczyniłeś chwałę?"

Czytaj Piątkowi:

17 A opuściwszy ich, wyszedł poza miasto do Betanii i tam został.

Koniec Niedzieli Palmowej

Perykopa 84

18 Rano zaś wracając * do miasta poczuł głód.

19 A ujrzawszy jedno figowe drzewo przy drodze, przyszedł do niego i nie znalazł na nim nic prócz samych liści, i rzekł mu: Niechaj się nigdy z ciebie owoc nie rodzi na wieki. I uschła zaraz figa.

20 A ujrzawszy uczniowie, zdziwili się, mówiąc:

Piątek 9-go Tygodnia / 50; W owym czasie wszedł *
Poniedziałek 10-go Tygodnia / 50; W owym czasie wróciwszy Jezus *
Tą Ewangelię czytaj też w Wielki Poniedziałek na Jutrzni, aż do Perykopy 88
bez przestąpień.

Jakże natychmiast uschła.

Koniec Piątku

- 21 Jezus zaś odpowiadając, rzekł im: Zaprawdę powiadam wam, jeśli byście mieli wiarę, a nie wąpilibyście, nie tylko z figowym drzewem uczynicie, ale też gdybyście tej górze rzekli: Podnieś się a rzuć się w morze, stanie się.
- 22 I wszystko o co byście wierząc, prosili w modlitwie, otrzymacie.

Koniec Poniedziałku

Perykopa 85

- 23 A gdy przyszedł do świątyni, przystąpili do Niego, gdy uczył,* arcykapłani i starsi ludu, mówiąc: Jaką mocą to czynisz i kto ci dał tę władzę?
- 24 Odpowiadając Jezus, rzekł im: Spytałem ja też was o jedną rzecz, jeśli mi na nią odpowiecie, i ja wam powiem, jaką mocą to czynię. Chrzest Jana skąd był, z nieba, czy z ludzi?
- 25 Lecz oni rozważali między sobą, mówiąc:
- 26 Jeśli powiemy: z nieba, rzecze nam: Czemu żeście mu więc nie uwierzyli? A jeśli powiemy: z ludzi, boimy się narodu; bo wszyscy mieli Jana za proroka.
- 27 I odpowiadając Jezusowi rzekli: Nie wiemy. Rzekł im i on: To i ja wam nie powiem, jaką mocą to czynię.

Koniec Wtorku

Perykopa 86

- 28 Wam zaś co się zdaje? * Pewien człowiek miał dwóch synów. I przyszedłszy do pierwszego, rzekł: Synu, idź dziś popracuj w winnicy mojej. A on odpowiadając, rzekł: Nie chcę.
- 29 Ale potem żalem wzruszony poszedł.
- 30 A przyszedłszy do drugiego, rzekł podobnie. Lecz ten odpowiadając, rzekł: Idę panie, a nie poszedł.
- 31 Któryż z dwóch spełnił wolę ojcowską? Rzekli mu: Pierwszy. Powiedział im Jezus: Zaprawdę powiadam wam, że celnicy i wszetecznicy uprzedzą was do królestwa Bożego.

Wtorek 10-go Tygodnia / 50; W owym czasie kiedy Jezus nauczał przystąpili do Niego *
Środa 10-go Tygodnia / 50; Rzecze Pan tą przypowieść *

32 Albowiem przyszedł do was Jan drogą sprawiedliwości,
i nie uwierzyliście mu; a celnicy i wszetecznicze uwierzyły mu;
a wy widząc, ani nie mieliście żalu potem, aby mu uwierzyć.

Koniec Środy

Perykopa 87

33 Innej przypowieści posłuchajcie: * Był człowiek gospodarz,
który założył winnicę i płotem ją ogrodził, i wykopał
w niej prasę i zbudował wieżę, i oddał ją w dzierżawę oraczom
i odjechał w podróż.

34 A gdy się przybliżył czas owoców, posłał sługi swoje
do rolników, aby odebrali owoce jego.

35 A oracze pojawszy sługi jego, jednego obili, drugiego zabili,
innego zaś ukamienowali.

36 I znowu posłał innych sług więcej niż pierwszych,
i tak samo im uczynili.

37 A na koniec posłał do nich syna swego, mówiąc:
Uszanuj syna mego.

38 Lecz rolnicy ujrawszy syna, mówili między sobą: Ten jest
dziedzic, pójdźcie, zabijmy go i posiadziemy dziedzictwo jego.

39 I pojawszy go, wyrzucili z winnicy i zabili.

40 Gdy tedy przyjdzie pan winnicy, co uczyni rolnikom owym?

41 Rzekli mu: Złych srodze straci, a winnicę swą wynajmie
innym rolnikom, którzy oddadzą mu owoc we właściwej porze.

42 Rzekł im Jezus: Nie czytaliście nigdy w Pismach:
„Kamień, który odrzucili budujący, ten stał się kamieniem
węgielnym. Od Pana się to stało i dziwne jest w oczach
naszych.”

Koniec Niedzieli i Św. pierwszemu męcz. Archidiakonowi Stefanowi

Perykopa 88

43 Dlatego powiadam wam, że: * będzie odjęte od was królestwo
Boże i będzie dane narodowi, czyniącemu owoce jego.

Koniec Św. Wlk. Poniedziałku na Jutrzn

13 Niedziela / 50; Rzecz Pan tą przypowieść *
Tą Ewangelię czytaj też św. Pierwsz. Męcz. Stefanowi;
Czwartek 10-go Tygodnia / 50; Rzecz Pan, Żydom którzy do Niego przysli *

- 44 A kto upadnie na ten kamień, rozbije się, a na kogo
by upadł, zmiążdży go.
- 45 I usłyszawszy arcykapłani i faryzeusze przypowieści jego,
poznali, że o nich mówi.
- 46 A usiłując go pojmać, bali się narodu, ponieważ Go
za proroka miał. **Koniec Czwartku**

Rozdział 22; Perykopa 89

- 1 I odpowiadając Jezus, przemówił do nich znowu
w przypowieściach, mówiąc:
- 2 * Podobne jest królestwo niebieskie pewnemu królowi,
który sprawił gody małżeńskie synowi swemu.
- 3 I posłał sług swoich wzywać zaproszonych na gody,
ale nie chcieli przyjść.
- 4 Znowu posłał innych sług, mówiąc: Powiedzcie zaproszonym:
Oto obiad mój nagotowałem, woły moje i karmne zwierzęta
są pobite i wszystko gotowe; pójdźcie na gody.
- 5 Ale oni zaniedbali i odeszli, jeden do swej wsi, a drugi
do kupiectwa swego. Reszta zaś chwyciła sługi jego
6 i zelżywość im uczyniwszy, zabiła.
- 7 Król zaś usłyszawszy, rozgniewał się i posławszy wojska swe,
wytracił owych mężobójców i miasto ich spalił.
- 8 Wtedy rzekł służebnikom swoim: Gody wprowadzcie są gotowe,
lecz zaproszeni nie byli godni.
- 9 A przeto idźcie na rozstajne drogi i kogokolwiek znajdziecie,
wezwiźcie na gody.
- 10 I wyszedłszy słudzy jego na drogi, zebrali wszystkich których
znaleźli, złych i dobrych, i napełniły się gody siedzącymi.
- 11 Wszedł też król, aby zobaczyć siedzących, i ujrzał tam
człowieka nie odzianego szatą godową. I rzekł mu:
- 12 Przyjacielu, jak tu wszedłeś, nie mając szaty godowej?
Lecz on zamilkł.
- 13 Wtedy rzekł król sługom: Związawszy ręce i nogi jego,
wyrzućcie go w ciemności zewnętrzne;

tam będzie płacz i zgrzytanie zębów.

14 Albowiem wielu jest wezwanych, lecz mało wybranych.

Koniec Niedzieli

Perykopa 90

15 Wtedy odszedłszy faryzeusze, naradzali się, * jakby Go podchwycić w mowie. I posłali mu uczniów swoich z herodianami, mówiąc: Nauczycielu! Wiemy, żeś jest prawdomówny i drogi Bożej w prawdzie nauczasz, a nie dbasz na nikogo; albowiem nie oglądasz się na osobę ludzką.

16 Powiedz nam więc, co ci się zdaje? Czy godzi się dawać czynsz cesarzowi, czy też nie?

17 A Jezus poznawszy złość ich, rzekł: Czemu mnie kusicie, obłudnicy?

19 Pokażcie mi monetę czynszową. A oni mu przynieśli denara.

20 I rzekł im Jezus: Czyj jest tu obraz i napis?

21 Rzekli mu: Cesarski. Wtedy rzekł im: Oddajcie więc, co jest cesarskiego, cesarzowi, a co jest Bożego, Bogu.

22 Usłyszawszy zaś, zdziwili się i opuściwszy go, odeszli.

Koniec Soboty

Perykopa 91

23 Tego samego dnia przyszedli do niego * saduceusze, którzy powiadają, że nie ma zmartwychwstania, i pytali, Go mówiąc: Nauczycielu! Mojżesz rzekł: „Jeśliby kto umarł, nie mając syna, niech brat jego pojmie żonę jego i wzbudzi potomstwo bratu swemu.”

25 Było zaś siedmiu braci u nas i pierwszy ożeniwszy się umarł, a nie mając potomstwa, zostawił żonę swoją bratu swemu.

26 Podobnie drugi i trzeci aż do siódmego.

27 A na ostatek po wszystkich umarła i żona.

28 W zmartwychwstaniu więc którego z siedmiu będzie żoną, bo ją mieli wszyscy?

13 Sobota / 50; W owym czasie, Radę uczynili wszyscy faryzeusze przeciw Jezusowi *
Ta Ewangelię czytaj też w Wielki Wtorek na Jutrzni do Perykopy 96, bez przestąpień

Piątek 10-go Tygodnia / 50; W owym czasie, przystąpili do Jezusa *

Według Mateusza

- 29 Jezus zaś odpowiadając, rzekł im: Błędzicie,
nie rozumiejąc Pism ani mocy Bożej.
30 Albowiem w zmartwychwstaniu ani nie będą się żenić,
ani za mąż wychodzić; ale będą jako aniołowie Boży w niebie.
31 A o powstaniu umarłych nie czytaliście, co powiedziane
jest od Boga mówiącego wam:
32 „Jam jest Bóg Abrahama i Bóg Izaaka i Bóg Jakuba?”
Nie jest Bogiem umarłych, ale żywych.
33 A usłyszawszy rzesze, dziwiły się nauce jego.

Koniec Piątku

Perykopa 92

- 34 Faryzeusze zaś usłyszawszy, że zamknął usta saduceuszom,
zeszli się razem.
35 I zapytał go jeden z nich, doktor Zakonu,* kusząc go:
36 Nauczycielu, które jest wielkie przykazanie w Zakonie?
37 Rzekł mu Jezus: „Będziesz miłował Pana Boga twego,
ze wszystkiego serca twego i ze wszystkiej duszy twojej
i ze wszystkiej myśli twojej.”
38 To jest największe i pierwsze przykazanie.
39 Drugie zaś podobne jest temu: „Będziesz miłował bliźniego
twego jako samego siebie.”
40 Na tych dwóch przykazaniach zawisł cały Zakon i prorocy.
41 Gdy się zaś faryzeusze zebrali, spytał ich Jezus, mówiąc:
42 Co wy sądzicie o Chrystusie? Czyim jest synem?
Rzekli mu: Dawidowym. Rzekł im:
43 Jakże więc Dawid w duchu nazywa go Panem, mówiąc:
44 Rzekł Pan Panu memu: „Siądź po prawicy mojej,
aż położę wrogów twoich podnóżkiem nóg twoich?”
45 Jeśli więc Dawid nazywa go Panem, jakże jest synem jego?
46 I żaden nie mógł mu odpowiedzieć słowa, ani nikt nie śmiał
Go od owego dnia więcej pytać.

Koniec Niedzieli

15 Niedziela / 50; W owym czasie, pewien doktor Zakonu przystąpił do Jezusa *

Rozdział 23; Perykopa 93

- 1 Wtedy Jezus przemówił * do narodu i do uczniów swoich,
2 mówiąc: Na stolicy Mojżeszowej zasiedli doktorowie
i faryzeusze.
3 Wszystko tedy, cokolwiek wam rozkażą, zachowujcie i czyńcie,
ale według uczynków ich nie czyńcie; gdyż mówią, a nie czynią.
4 Gdyż wiążą brzemiona ciężkie i nieznośne, i kładą na ramiona
ludzkie, a palcem swym nie chcą ich ruszyć.
5 Wszystkie też sprawy swe czynią, aby byli widziani od ludzi;
albowiem rozszerzają filaktery swe i wydłużają kraje płaszczów.
6 A lubią pierwsze miejsca spoczywania na ucztach i pierwsze
siedzenia w synagogach i pozdrowienia z ucałowaniem na rynku
7 i być zwanymi od ludzi: rabbi, nauczycielu!
8 Ale wy nie dajcie się nazywać: nauczycielu; albowiem jeden
jest Nauczyciel wasz - Chrystus, a wy wszyscy braćmi jesteście.
9 I ojcem nie nazywajcie sobie nikogo na ziemi, albowiem jeden
jest Ojciec wasz, który jest w niebiosach.
10 Ani się nie nazywajcie wychowawcami, gdyż jeden
jest wychowawca wasz, Chrystus.
11 Kto z was jest większy, będzie sługą waszym; kto by się zaś
12 wywyższał, będzie unizony; a kto by się unizował,
będzie wywyższony.

Koniec Soboty

Perykopa 94

- 13 * Biada wam, doktorowie Zakonu i faryzeusze obłudnicy,
że objadacie domy wdów, długie modlitwy czyniąc!
Dlatego cięższy wyrok was spotka.
14 Biada wam, doktorowie Zakonu i faryzeusze obłudnicy,
że zamykacie królestwo niebieskie przed ludźmi! Sami bowiem
nie wchodzić, ani wchodzącym wejść nie pozwalacie.

14 Sobota / 50; W owym czasie, powiedział Jezus *
Poniedziałek 11-go Tygodnia / 50; Rzecze Pan, Żydom którzy do Niego przyszli: *

Według Mateusza

- 15 Biada wam, doktorowie Zakonu i faryzeusze obłudnicy, że objeżdżacie morza i lądy, aby uczynić jednego prozelitę, a gdy się stanie, czynicie go synem gehenny dwakroć więcej, niż sami jesteście! Biada wam, wodzowie ślepi, którzy mówicie:
- 16 Ktokolwiek by przysiągł na świątynię, nic to; ale kto by przysiągł na złoto świątyni, winien dotrzymać.
- 17 Głupi i ślepi! Cóż bowiem jest większe: złoto, czy świątynia, która poświęca złoto?
- 18 A ktokolwiek by przysiągł na ołtarz, nic to, lecz kto by przysiągł na dar, który jest na nim, winien dotrzymać.
- 19 Ślepi! Cóż bowiem jest większe: dar, czy ołtarz, który dar poświęca?
- 20 Kto więc przysięga na ołtarz, przysięga na niego i na wszystko, co na nim jest.
- 21 A ktokolwiek by przysięgał na świątynię, przysięga na nią i na tego, Który w niej mieszka.
- 22 I kto przysięga na niebo, przysięga na tron Boży i na tego, który na nim siedzi.

Koniec Poniedziałku

Perykopa 95

- 23 * Biada wam, doktorowie Zakonu i faryzeusze obłudnicy, gdyż dajecie dziesięcinę z mięty i z anyżu i z kminku, a opuściliście to, co ważniejsze jest w Zakonie: sąd i miłosierdzie i wiarę! To trzeba było czynić, a tamtego nie opuszczać.
- 24 Wodzowie ślepi, którzy precedzacie komara, a połykacie wielbłąda. Biada wam, doktorowie Zakonu i faryzeusze obłudnicy, że oczyszczacie, co jest zewnątrz kubka i misy, wewnątrz zaś pełni jesteście grabieży i plugastwa!
- 26 Faryzeuszu ślepy! Oczyszczyć pierwej, co jest wewnątrz kubka i misy, aby to, co zewnątrz jest, czystym się stało.
- 27 Biada wam, doktorowie Zakonu i faryzeusze obłudnicy, że jesteście podobni do grobów pobielanych, które z wierzchu zdają się ludziom piękne,

Wtorek 11-go Tygodnia / 50; Rzecz Pan, Żydom którzy do Niego przyszli: *

28 ale wewnątrz pełne są kości umarłych i wszelkiej nieczystości!
Tak też i wy z wierzchu wprowadzicie zdajecie się ludziom prawi,
lecz wewnątrz pełni jesteście obłudy i nieprawości.

Koniec Wtorku

Perykopa 96

29 * Biada wam, doktorowie Zakonu i faryzeusze obłudnicy, którzy
budujecie groby proroków i zdobicie pomniki sprawiedliwych,
30 i powiadacie: Gdybyśmy byli żyli za dni ojców naszych,
nie bylibyśmy ich współnikami w krwi proroków.
31 Zatem świadkami jesteście sami w sobie, że jesteście synami
tych, którzy proroków zabili.
32 I wy dopełnijcie miary ojców waszych! Wężę! Plemię zmijowe!
33 Jakże ujdziecie przed sądu ognia gehenny?
34 Dlatego oto ja posyłam do was proroków i mędrców i doktorów
Zakonu, a z nich jednych zabijecie i ukrzyżujecie, a innych
ubiczujecie w synagogach waszych i będziecie prześladować
od miasta do miasta, aby przyszła na was wszystka krew
35 sprawiedliwa, która rozlana jest na ziemi, od krwi Abła
sprawiedliwego, aż do krwi Zachariasza, syna Barachiaszowego,
któregoście zabili między świątynią i ołtarzem.
36 Zaprawdę powiadam wam: Przyjdzie to wszystko na ród ten.
37 Jerozolimo, Jerozolimo, które zabijasz proroków i kamienujesz
tych, którzy do ciebie są posłani; ile razy chciałem zgromadzić
dzieci twoje, jako kokosz zgromadza pisklęta swoje
pod skrzydła, a nie chciałaś?
38 Oto wam zostanie dom wasz pusty.
39 Albowiem powiadam wam: Nie ujrzycie mnie odtąd,
aż rzekniecie: „Błogosławiony, który idzie w imię Pańskie.”

Koniec Środy i Św. Wlk. Wtorku na Jutrzni;

Środa 11-go Tygodnia / 50; Rzecz Pan, Żydom którzy do Niego przyszli: *

Rozdział 24; Perykopa 97

- 1 A wyszedłszy Jezus ze świątyni, szedł.
I przystąpili * uczniowie jego, aby mu ukazać
zabudowania świątyni.
- 2 On zaś odpowiadając rzekł im: Widzicie to wszystko?
Zaprawdę powiadam wam, nie zostanie tu kamień na kamieniu,
który by nie był zwalony.

Perykopa 98

- 3 A gdy On siedział * na górze Oliwnej, przystąpili do Niego
osobno uczniowie, mówiąc: Powiedz nam kiedy to będzie,
i co za znak twojego przyjścia i końca świata?
- 4 A odpowiadając Jezus, rzekł im: Baczcie, żeby was
kto nie zwiódł.
- 5 Albowiem wielu przyjdzie w imię moje, mówiąc:
Jam jest Chrystus i wielu zwiódą.
- 6 Usłyszycie bowiem o wojnach i wieści o wojnach.
Baczcie, żebyście się nie trwożyli; bo się to musi stać,
ale jeszcze to nie jest koniec.
- 7 Albowiem powstanie naród przeciw narodowi i królestwo
przeciw królestwu, i będą mory i głody i trzęsienia ziemi
po wielu miejscach.
- 8 Ale to wszystko są początki boleści.
- 9 Wtedy podadzą was w udręczenie i będą was zabijać,
i będziecie nienawidzeni przez wszystkie narody
dla imienia mego.
- 10 A wtedy wielu się zgorszy i będą się wzajemnie wydawać,
i jedni drugich nienawidzić.
- 11 I powstanie wielu fałszywych proroków i zwiódą wielu.
- 12 A iż się rozmnoży nieprawość, oziębnie miłość wielu.

15 Sobota / 50; W owym czasie, przystąpili do Jezusa *
W Św. Wlk. Poniedziałek na Liturgii; W owym czasie, kiedy siedział Jezus *

13 Kto zaś * wytrwa (przecierpi) aż do końca, ten będzie zbawiony.

Koniec Soboty

Perykopa 99

14 I będzie przepowiadana ta ewangelia królestwa po całej ziemi, na świadectwo wszystkim narodom; a wtedy przyjdzie koniec.

15 Gdy więc ujrzycie brzydotę spustoszenia, która jest opowiedziana przez Daniela proroka, zalegającą miejsce święte, kto czyta niech rozumie.

16 Wtedy ci, którzy są w Judei, niech uciekają na góry;

17 a kto na dachu niech nie zstępuje, aby co wziąć z domu swego;

18 a kto na roli, niech się nie wraca wziąć sukni swojej.

19 Biada zaś brzemienym i karmiącym w owe dni! A proście

20 aby ucieczka wasza nie była w zimie, albo w szabat.

21 Albowiem naonczas będzie wielki ucisk, jakiego nie było od początku świata aż dotąd, ani nie będzie.

22 I gdyby owe dni nie były skrócone, nie byłoby zachowane żadne ciało; ale dla wybranych będą skrócone dni owe.

23 Wtedy jeśli by wam kto rzekł: Oto tu jest Chrystus, albo tam, nie wierzcie.

24 Albowiem powstaną fałszywi chrystusowie i fałszywi prorocy, i czynić będą znaki wielkie i cuda, tak żeby w błąd byli wprowadzeni -

25 (jeśli być może) nawet wybrani. Oto wam przepowiedziałem.

26 Jeśli by wam rzekli: Oto jest na pustyni, nie wychodźcie; oto wewnątrz gmachu, nie wierzcie im.

Perykopa 100

27 Albowiem jako * błyskawica wychodzi od wschodu słońca i ukazuje się aż na zachodzie, tak będzie i przyjście Syna Człowieczego.

28 Gdziekolwiek był by trup (ciało), tam się zgromadzą i orły.

Koniec Czwartku

29 A natychmiast po utrapieniu owych dni słońce się zaćmi

Czwartek 11-go Tygodnia / 50; Rzecze Pan uczniom swoim: który *
Piątek 11-go Tygodnia / 50; Rzecze Pan uczniom swoim: jak *

i księżyc nie da światłości swojej, a gwiazdy będą spadać z nieba i moce niebieskie poruszone będą.

30 A naonczas ukaze się znak Syna Człowieczego na niebie, i wtedy będą narzekać wszystkie pokolenia ziemi, i ujrzą Syna Człowieczego, przychodzącego w obłokach niebieskich z mocą wielką i majestatem.

31 I pośle aniołów swoich z trąbą i głosem wielkim, i zgromadzą wybranych jego ze czterech wiatrów, od szczytów niebios aż do krańców ich.

32 A od figowego drzewa uczcie się podobieństwa: Gdy już gałąź jego staje się miękką i liście wypuszcza, wiecie, że blisko jest lato.

33 Tak też i wy, gdy ujrzycie to wszystko, wiedzcie, że blisko jest, przy drzwiach. **Przestąp Piątkowi;**

Perykopa 101

34 Zaprawdę powiadam wam, iż nie przeminie ten ród, ażby się stało to wszystko.

35 Niebo i ziemia przeminą, ale słowa moje nie przeminą.

Koniec Św. Wlk. Poniedziałku na Liturgii

Perykopa 102

36 Lecz o owym dniu i godzinie * nikt nie wie, ani aniołowie niebiescy, tylko sam Ojciec.

37 A jak za dni Noego, tak będzie i przyście Syna Człowieczego.

38 Albowiem jak we dni przed potopem jedli i pili, żenili się i za mąż wydawali, aż do owego dnia, którego Noe wszedł do korabia,

39 i nie poznali, aż przyszedł potop i zabrał wszystkich, tak będzie i przyście Syna Człowieczego.

40 tedy będą dwaj na roli; jeden będzie wzięty, a drugi zostawiony.

41 Dwie mielące w młynie:

16 Sobota / 50; Rzecze Pan swoim uczniom *

W Św. Wlk. Wtorek na Liturgii:

Rzecze Pan uczniom swoim: dnia i godziny przyjścia Syna Człowieczego *

jedna będzie wzięta, a druga zostawiona.

Czytaj Piątkowi:

Perykopa 103

- 42 * Czuwajcie więc; albowiem nie wiecie, której
godziny Pan wasz przyjdzie.
43 To zaś wiedzcie, że gdyby wiedział gospodarz, której
godziny złodziej przyjdzie, czuwałby, a nie pozwoliłby włamać
się do domu swego.
44 Przeto i wy bądźcie gotowi, bo o godzinie,
której nie wiecie, Syn Człowieczy przyjdzie.

Koniec Soboty

- 45 Kto, mniemasz, jest sługą wiernym i roztropnym, którego Pan
jego postanowił nad czeladzią swoją,
aby im dał żywność czasu swego?
46 Błogosławiony ów sługa, którego, gdy przyjdzie Pan jego,
znajdzie tak czyniącego.
47 Zaprawdę powiadam wam, że postanowi go nad wszystkimi
dobrami swoimi.

Koniec Świętemu

- 48 Ale jeśli ów zły sługa rzekł w sercu swoim:
Ociąga się Pan mój z przyjściem, i począł
49 bić towarzyszków swoich, a jadałby i pijał z pijanicami,
50 przyjdzie Pan sługi owego w dzień, którego się nie spodziewa
i o godzinie, której nie wie;
51 i odłączy go, a częśćkę jego położy z obłudnikami.
Tam będzie płacz i zgrzytanie zębów.

Koniec Piątku

Rozdział 25; Perykopa 104

- 1 Wtedy * podobne będzie królestwo niebieskie
dziesięciu pannom, które wzięwszy lampy swoje,
wyszły naprzeciw Oblubieńca.
2 Pięć też z nich było niemądrych, a pięć mądrych. Ale pięć
3 niemądrych, wzięwszy lampy, nie wzięło oliwy ze sobą.

1 Września; Rzecz Pan swoim uczniom:*

17 Sobota / 50; Rzecz Pan tą przypowieść: *

Tą Ewangelię czytaj też św. Prep. męczennicy Tekli i innym Męczennicom

Według Mateusza

- 4 A mądre wzięły oliwy w naczynia swoje z lampami.
5 Gdy zaś oblubieniec opóźniał się, zdrzemnęły się wszystkie i posnęły.
6 Lecz o północy rozległo się wołanie: Oto Oblubieniec idzie, wyjdźcie naprzeciw niemu.
7 Wtedy wstały wszystkie owe panny i opatrzyły lampy swoje.
8 Niemądre zaś rzekły mądrym: Dajcie nam oliwy waszej, bo lampy nasze gasną.
9 Odpowiedziały mądre, mówiąc: By przypadkiem nie zabrakło nam i wam, idźcie raczej do sprzedających i kupcie sobie.
10 A gdy szły kupować, przyszedł Oblubieniec, a które były gotowe, weszły z nim na gody i zamknięto drzwi.
11 Na koniec też przyszła i reszta panien, mówiąc: Panie, Panie, otwórz nam!
12 A on odpowiadając, rzekł: Zaprawdę mówię wam:
13 nie znam was. Czuwajcież tedy, bo nie wiecie dnia ani godziny kiedy Syn Człowieczy przyjdzie.

Koniec Soboty

Perykopa 105

- 14 Albowiem jak * pewien człowiek odjeżdżając w podróż, wezwał sługi swoje i powierzył im majątności swoje;
15 i dał jednemu pięć talentów, drugiemu zaś dwa, a trzeciemu jeden, każdemu według jego zdolności, i zaraz odjechał.
16 A odszedłszy ten, co był wziął pięć talentów, działał nimi i zyskał drugie pięć.
17 Także i ten, który był wziął dwa, zyskał drugie dwa.
18 Lecz ten, który był wziął jeden, odszedłszy, wykopał ziemię i ukrył srebro pana swego.
19 A po niemałym czasie wrócił się Pan owych sług i począł rozliczać się z nimi.
20 I przystąpiwszy ten, co był otrzymał pięć talentów, przyniósł drugie pięć talentów, mówiąc: Panie! Dałeś mi pięć talentów, otom drugie pięć zyskał.

16 Niedziela / 50: Rzecze Pan tą przypowieść: *

Według Mateusza

- 21 Rzekł mu Pan jego: Dobrze, sługo dobry i wierny!
Ponieważ nad małym byłeś wierny, nad wieloma
cię postanowię, wejdź w radość Pana swego.
- 22 Przystąpił też i ten, który otrzymał dwa talenty i rzekł:
Panie! Dałeś mi dwa talenty, otom drugie dwa zyskał.
- 23 Rzekł mu Pan jego: Dobrze, sługo dobry i wierny! Ponieważ
nad małym byłeś wierny, nad wieloma cię ustanowię,
wejdź w radość Pana swego.
- 24 A przystąpiwszy i ten, co był otrzymał jeden talent, rzekł:
Panie! Wiem, żeś jest człowiek srogi. Żniesz, gdzieś nie siał,
i zbierasz, gdzieś nie rozsypał.
- 25 I bojąc się, odszedłem i skryłem talent twój w ziemi.
Oto masz, co twego jest.
- 26 A odpowiadając Pan jego, rzekł mu: Sługo zły i gnuśny!
Wiedziałeś, że żnę, gdzieś nie siał, i zbieram, gdzieś
nie rozsypał. Miałeś tedy srebro moje poruczyć bankierom,
a ja przyszedłszy, byłbym przecież z zyskiem odebrał swoje.
- 27 Odbierzcie mu przeto talent i dajcie temu,
który ma dziesięć talentów.
- 28 Albowiem wszelkiemu, który ma, będzie dane i obfitować
będzie, a temu, który nie ma, i to, co zda się mieć,
będzie odebrane.
- 30 A niepożytecznego sługę wyrzucicie w ciemności zewnętrzne.
Tam będzie płacz i zgrzytanie zębów.
To powiedziawszy zawołał:
kto ma uszy ku słuchaniu niech słucho!

Koniec Niedzieli

Perykopa 106

- 31 Gdy zaś * przyjdzie Syn Człowieczy w majestacie swoim
i wszyscy aniołowie z Nim, wtedy usiądzie
na tronie majestatu swego.
- 32 I zbiorą się przed Nim wszystkie narody, i odłączy
jednych od drugich, jak pasterz odłącza owce od kozłów.
- 33 I postawi owce po prawicy swojej, a kozły po lewicy.

Niedziela Mięsopestna; Rzecze Pan: gdy *

Według Mateusza

- 34 Wtedy rzecze Król tym, którzy będą po prawicy jego:
Pójdźcie, błogosławieni Ojca mego, posiadźcie królestwo,
zgotowane wam od założenia świata.
- 35 Albowiem łaknąłem, a daliście mi jeść: pragnąłem,
a napoiliście mnie; byłem pielgrzymem, a przyjęliście mnie;
- 36 nagim, a przyodzialiście mnie; chorym, a nawiedziliście mnie;
byłem w więzieniu; a przyszliście do mnie.
- 37 Wtedy mu odpowiedzą sprawiedliwi, mówiąc: Panie,
kiedyż widzieliśmy cię łaknącym, a nakarmiliśmy cię,
pragnącym, a daliśmy ci pić?
- 38 Kiedy też widzieliśmy cię pielgrzymem i przyjęliśmy cię,
albo nagim i przyodzialiśmy cię?
- 39 Albo kiedy widzieliśmy cię niemocnym,
albo w więzieniu i przyszliśmy do ciebie?
- 40 A odpowiadając Król, rzecze im: Zaprawdę powiadam wam,
cokolwiek uczyniliście jednemu z tych
braci moich najmniejszych, mnieście uczynili.
- 41 Wtedy rzecze i tym, którzy po lewicy będą:
Idźcie ode mnie, przekłęci, w ogień wieczny,
który zgotowany jest diabłu i aniołom jego.
- 42 Albowiem łaknąłem, a nie daliście mi jeść;
pragnąłem, a nie daliście mi pić;
- 43 byłem pielgrzymem, a nie przyjęliście mnie;
nagim, a nie przyodzialiście mnie; niemocnym i w więzieniu,
a nie nawiedziliście mnie.
- 44 Wtedy mu odpowiedzą i oni, mówiąc:
Panie! Kiedyż widzieliśmy cię łaknącym, albo pragnącym,
albo pielgrzymem, albo nagim, albo niemocnym,
albo w więzieniu, a nie usłużyliśmy tobie?
- 45 Wtedy im odpowie, mówiąc: Zaprawdę powiadam wam,
czegokolwiek nie uczyniliście jednemu z tych najmniejszych,
mnieście nie uczynili.
- 46 I pójdą ci na mękę wieczną, a sprawiedliwi do życia wiecznego.

Koniec Niedzieli Mięsopestnej

Rozdział 26; Perykopa 107

- 1 I stało się, gdy dokończył Jezus tych wszystkich mów;
rzekł uczniom swoim:
2 * Wiecie, że po dwu dniach będzie Pascha i Syn Człowieczy
będzie wydany, aby był ukrzyżowany.

Koniec św. Wlk. Wtorku

- 3 Wtedy zebrali się arcykapłani i starsi ludu do
dworu arcykapłana, którego zwano Kajfaszem.
4 I naradzili się, aby Jezusa zdradą pojąć i zabić.
5 Lecz mówili: Nie w dzień święty, aby przypadkiem
nie powstał rozruch między ludem.

Perykopa 108

- 6 Gdy Jezus * był w Betanii, w domu Szymona trędowatego,
7 przystąpiła do Niego niewiasta, mająca flakonik alabastrowy
drogiej mirry, i wylała na głowę jego, gdy u stołu spoczywał.
8 A widząc uczniowie, oburzyli się, mówiąc: Na cóż ta strata?
9 Albowiem można było to drogo sprzedać i rozdać ubogim.
10 Jezus zaś wiedząc, rzekł im: Czemu sprawiacie przykrość tej
niewieście? Dobry bowiem uczynek względem mnie spełniła.
11 Albowiem ubogich zawsze macie pomiędzy sobą,
ale mnie nie zawsze macie.
12 Gdyż ta wylawszy tą mirrę na ciało moje,
uczyniła to na pogrzeb mój.
13 Zaprawdę mówię wam: Gdziekolwiek będzie głoszona
ta Ewangelia po całym świecie, będzie opowiadane
na jej pamiątkę i to, co ona uczyniła.
14 Wtedy odszedł jeden z dwunastu, którego
zwano Judaszem Iskariotą, do arcykapłanów,
15 i rzekł im: Co mi chcecie dać, a ja go wam wydam?
Oni zaś naznaczyli mu trzydzieści srebrników.
16 I odtąd szukał sposobnej pory, aby Go wydać.

Koniec Św. Wlk. Środy

- 17 W pierwszy tedy dzień Przaśników przystąpili
do Jezusa uczniowie, mówiąc:

W św. Wlk. Czwartek na Liturgii; Rzecze Pan uczniom swoim: *
W św. Wlk. Środę na Liturgii; W owym czasie, gdy Jezus był *

Według Mateusza

- Gdzie chcesz, abyśmy ci przygotowali spożyć Paschę?
- 18 A Jezus rzekł: Idźcie do miasta, do pewnego człowieka, i powiedzcie mu: Nauczyciel mówi: Czas mój jest bliski, u ciebie urządzam Paschę z uczniami moimi.
- 19 I uczynili uczniowie, jak im rozkazał Jezus, i przygotowali Paschę.
- 20 Gdy zaś nadszedł wieczór, spoczął przy stole z dwunastu uczniami swoimi.
- Przejdź w Wlk. Czwartek Wg. Jana i czytaj; Perykopa 45**
„...Jezus wiedząc; i znowu czytaj tutaj:
- 21 A gdy oni jedli, rzekł: Zaprawdę, powiadam wam, że jeden z was mnie wyda.
- 22 I zasmuciwszy się bardzo poczęli każdy z osobna mówić: Czy to ja, Panie?
- 23 Lecz On odpowiadając, rzekł: Który macza ze mną rękę w solnej misie, ten mnie wyda.
- 24 Wprawdzie Syn Człowieczy idzie, jak o nim napisano; ale biada temu człowiekowi, przez którego Syn Człowieczy będzie wydany.
Lepiej by mu było, gdyby się był nie narodził ten człowiek.
- 25 A odpowiadając Judasz, który go wydał, rzekł: Czy to ja jestem, Rabbi? Rzekł mu: Tyś wyrzekł.
- 26 Gdy zaś oni jedli, wziął Jezus chleb, błogosławił, łamał i dawał uczniom swoim, i rzekł:
+ Bierzcie i jedzcie, to jest ciało moje.+
- 27 A wzięwszy kielich, dzięki czynił, i dał im, mówiąc:
+ Pijcie z tego (niego) wszyscy.+
- 28 To jest bowiem krew moja Nowego Przymierza, która za wielu będzie wylana na odpuszczenie grzechów.
- 29 A powiadam wam: Nie będę pił odtąd z tego płodu łoży winnej, aż do dnia owego, gdy go z wami będę pił nowy w królestwie Ojca mego.
- 30 I hymn odśpiewawszy, wyszli na górę Oliwną.
- 31 Wtedy rzekł im Jezus: Wszyscy wy zgorszycie się ze mnie tej nocy; albowiem jest napisane: „Uderzę pasterza, i rozproszą się owce trzody.”
- 32 Lecz gdy zmartwychwstanę,

Według Mateusza

- uprzedzę was do Galilei.
- 33 Piotr zaś odpowiadając, rzekł Mu: Choćby się wszyscy zgorszyli z ciebie, ja nigdy się nie zgorszę.
- 34 Rzekł mu Jezus: Zaprawdę powiadam ci, że tej nocy, pierwiej niż kur zagłosi, trzykroć się mnie zaprziesz.
- 35 Rzekł mu Piotr: Choćby mi też przyszło z tobą umrzeć, nie zaprę się ciebie. Tak samo i wszyscy uczniowie rzekli.
- 36 Wtedy przyszedł Jezus z nimi do wsi, którą zowią Getsemani, i rzekł uczniom swoim:
Siedźcie tu, aż pójde tam i będę się modlił.
- 37 A wzięwszy Piotra i dwóch synów Zebedeuszowych, począł się smucić i odczuwać lęk (odrazę).
- 38 Wtedy rzecze im Jezus: Smutna jest dusza moja aż do śmierci, zostańcie tu i czuwajcie ze mną.
- 39 I postąpiwszy trochę, padł na oblicze swoje, modląc się i mówiąc: Ojcze mój, jeśli to być może, niech odejdzie ode mnie ten kielich; wszakże nie jako ja chcę, ale jako ty.
- Przystań tu i znowu Wlk. Czwartek wg Łukasza czytaj; Perykopa 109**
„Zjawił się mu Anioł z niebios; i znowu czytaj tutaj:
- 40 I przyszedł do uczniów swoich, i znalazł ich śpiących, i rzekł Piotrowi: Tak to nie mogliście jednej godziny czuwać ze mną?
- 41 Czuwajcie i módlcie się, abyście nie weszli w pokusę; duch wprawdzie jest ochotny, ale ciało słabe.
- 42 Po wtóre znów odszedł i modlił się, mówiąc: Ojcze mój, jeśli ten kielich nie może odejść, tylko go mam pić, niech się dzieje wola twoja.
- 43 I przyszedł po wtóre, i znalazł ich śpiących; bowiem ich były obciążone.
- 44 A zostawiwszy ich, znowu odszedł, i po trzeci raz się modlił, te same słowa, mówiąc.
- 45 Wtedy przyszedł do uczniów swoich, i rzekł im:
Już śpijcie, i odpoczywajcie; oto przybliżyła się godzina i Syn Człowieczy będzie wydany w ręce grzeszników.

Według Mateusza

- 46 Wstańcie, pójdźmy; oto się przybliżył ten, który mnie wydał !
47 A gdy on jeszcze mówił, oto Judasz, jeden z dwunastu przyszedł, a z nim wielka zgraja z mieczami i kijami, posłana od arcykapłanów i starszych ludu.
48 Ten zaś, co go wydał, dał im znak, mówiąc: Kogo pocałuję, on to jest, chwytajcie go.
49 I natychmiast przystąpiwszy do Jezusa, rzekł: Witaj, Rabbi! I pocałował go.
50 A Jezus rzekł mu: Druże, (przyjacielu), po coś przyszedł? Wtedy przystąpili, i rzucili się na Jezusa, i pojмали go.
51 A oto jeden z tych, którzy byli z Jezusem, wyciągnąwszy rękę, dobył miecza swego, a uderzywszy sługę arcykapłana, uciął ucho jego.
52 Wtedy rzekł mu Jezus: Obróć miecz swój na miejsce jego; albowiem wszyscy, którzy miecz biorą, mieczem poginą.
53 Czy myślisz, że nie mógłbym poprosić Ojca mego, a wystawiłby mi teraz więcej niż dwanaście legionów anielskich?
54 Jakże więc wypełnią się Pisma, że się tak stać musi?
55 Owej godziny rzekł Jezus do zgrai: Wyszliście jako na rozbójnika z mieczami i z kijami, pojmać mnie. Codziennie siedziałem, u was, ucząc w świątyni i nie pojmalicie mnie.
56 Lecz to wszystko się stało, aby się wypełniły Pisma proroków. Wtedy uczniowie wszyscy, opuściwszy go, puciekali.

Perykopa 109

- 57 A Oni * pojmawszy Jezusa, powiedli Go do Kajfasza, arcykapłana gdzie się byli zebrali doktorowie Zakonu i starsi.
58 Piotr zaś szedł za nim z daleka aż na dziedziniec arcykapłana, a wszedłszy tam, siedział ze sługami, aby widzieć koniec.
59 A arcykapłani i wszystka Rada szukali fałszywego świadectwa przeciw Jezusowi, aby Go o śmierć przyprawić;
60 i nie znaleźli,

3 Ewangelia Św. Męki; W owym czasie, żołnierze *

Według Mateusza

- choć wielu fałszywych świadków przychodziło.
Na koniec zaś przyszli dwaj fałszywi świadkowie,
61 i rzekli: Ten mówił: Mogę zburzyć świątynię Bożą,
a po trzech dniach znów ją zbudować.
62 I wstawszy arcykapłan, rzekł mu: Nic nie odpowiadasz na to,
co ci przeciwko tobie świadczą?
63 Lecz Jezus milczał. A arcykapłan rzekł mu: Poprzysięgam
cię przez Boga żywego, abyś nam powiedział,
czyś ty jest Chrystus, Syn Boży?
64 Rzekł mu Jezus: Tyś powiedział. Wszakże powiadam wam:
Odtąd ujrzycie Syna Człowieczego, siedzącego po prawicy
mocy Bożej i przychodzącego w obłokach niebieskich.
65 Wtedy arcykapłan rozdarł szaty swoje, mówiąc: Zbłądził!
Cóż jeszcze potrzebujemy- świadków?
Otoście teraz słyszeli bluźnierstwo.
66 Co się wam zdaje? A oni odpowiadając, rzekli:
Winien jest śmierci.
67 Wtedy pluli na oblicze Jego i urągali mu, a inni policzki w
twarz mu dawali,
68 mówiąc: Prorokuj nam, Chrystusie! Kto jest, co cię uderzył?
69 A Piotr siedział na zewnątrz na dziedzińcu. I przystąpiła do
niego jedna służąca, mówiąc: I tyś był z Jezusem galilejskim.
70 Lecz on zaparł się przed wszystkimi, mówiąc: Nie wiem,
co mówisz.
71 Gdy zaś wychodził do bramy, ujrzała go druga służąca,
i rzekła tym, co tam byli: I ten był z Jezusem Nazareńskim.
72 I powtórnie zaparł się z przysięgą: nie znam tego człowieka!
73 A wnet potem przystąpili ci, którzy tam stali, i rzekli Piotrowi:
Prawdziwie i ty jesteś z nich, bo i mowa twoja cię zdradza.
74 Wtedy począł zaklinać się i przysięgać, że: nie znam
tego człowieka! A natychmiast zapiał kur (kogut zagłosił).
75 I wspomniał Piotr na słowo Jezusowe, które mu był rzekł:
Pierwej niż zapieje kur (kogut zagłosi), trzykroć się mnie zaprzesz.
A wyszedłszy na dwór, gorzko płakał.

Koniec 3 Ewangelii Św. Męki

Rozdział 27; Perykopa 110

1 Gdy zaś * nadszedł ranek, zebrali się na naradę
*wszyscy arcykapłani i starsi ludu przeciw Jezusowi,
aby Go na śmierć wydać.

2 I zwiąawszy, przywiedli Go, i wydali namiestnikowi
Poncjuszowi Piłatowi. **Koniec Św. Wlk. Czwartku na Liturgii**

Perykopa 111

3 Wtedy ujrawszy Judasz, który Go wydał, * że został osądzony,
żalem zdjęty, zwrócił trzydzieści srebrników arcykapłanom
i starszym,

4 mówiąc: Zgrzeszyłem, wydając krew sprawiedliwego.
Lecz oni rzekli: Co nam do tego? Ty patrz siebie.

5 I porzuciwszy srebrniki w świątyni, odszedł; a poszedłszy,
powiesił się.

6 A arcykapłani wzięwszy srebrniki, mówili: Nie godzi się ich
kłaść do skarbony, bo są zapłatą krwi.

7 I naradziwszy się, kupili za nie rolę garncarzową
na pogrzeb pielgrzymów.

8 Dlatego rola ta nazwana jest Haceldama, to jest Rola Krwi,
aż do dnia dzisiejszego.

9 Wtedy się wypełniło, co było powiedziane przez Jeremiasza
proroka, mówiącego: „I wzięli trzydzieści srebrników,
zapłatę oszacowanego, którego wycenili synowie Izraela.

10 I dali je na rolę garncarzowi; jako mi powiedział Pan.”

11 Jezus zaś stanął przed namiestnikiem i spytał Go
namiestnik, mówiąc: Tyś jest Król żydowski? Rzekł mu Jezus:

12 Ty powiadasz. A gdy nań skarżyli arcykapłani i starsi,
nic nie odpowiedział.

13 Wtedy mu rzekł Piłat: Nie słyszysz, jak wiele świadectw
przeciw tobie przywodzą?

14 I nie odpowiedział mu na żadne słowo, tak że się
namiestnik bardzo dziwił.

15 A na wszelki dzień świąteczny zwykł był namiestnik

W św. Wlk. Piątek na 1-szej Godzinie Kanonicznej; W owym czasie, gdy *
W św. Wlk. Piątek na Wieczerni; W owym czasie, zebrali się na naradę*
5 Ewangelia Św. Męki; W owym czasie, Judasz który wydał Jezusa zobaczywszy*

Według Mateusza

- wypuszczać pospólstwu jednego więźnia, którego by chcieli.
- 16 Miał zaś naówczas więźnia znacznego, którego zwano Barabaszem.
- 17 Gdy się więc oni zebrali, rzekł Piłat: Którego chcecie, bym wam wypuścił: Barabasza, czy też Jezusa, którego zwią Chrystusem?
- 18 Wiedział bowiem, że Go z zazdrości byli wydali.
- 19 Lecz gdy on siedział na stolicy sądowej, posłała doń żona jego, mówiąc: Nic tobie i sprawiedliwemu temu; albowiem wiele cierpiałam dziś przez sen dla Niego.
- 20 A arcykapłani i starsi namówili pospólstwo, aby prosili o Barabasza, a Jezusa stracili.
- 21 Namiestnik zaś odpowiadając, rzekł im: Któregoż z tych dwóch chcecie, żebym wam wypuścił?
- 22 A oni rzekli: Barabasza. Rzekł im Piłat: Cóż tedy mam uczynić z Jezusem, którego zwią Chrystusem? Mówią wszyscy: Niech będzie ukrzyżowany.
- 23 Rzekł im namiestnik: Cóż więc złego uczynił? Lecz oni jeszcze bardziej wołali, mówiąc: Niech będzie ukrzyżowany!
- 24 Piłat zaś widząc, że nic nie osiąga, lecz zamieszanie większe powstaje, wzięwszy wodę, umył ręce przed pospólstwem, mówiąc:
- 25 Nie winienem ja krwi tego sprawiedliwego; wy się patrzcie!
- 26 Wtedy wypuścił im Barabasza, a Jezusa ubiczowanego wydał im, aby był ukrzyżowany.

Perykopa 112

- 27 Wtedy żołnierze namiestnika wzięwszy * Jezusa do pretorium, zebrali do niego całą rotę;
- 28 a rozebrawszy Go, włożyli nań płaszcz szkarłatny.
- 29 I upłótszy wieniec z ciernia, włożyli na głowę Jego i trzcinę w prawicę Jego. A klękając przed nim, naigrawali się z niego, mówiąc: Witaj, Królu Żydowski!

Na Adorację Czcigodnego Drzewa Krzyża; W owym czasie, żołnierze wzięwszy *
Tą Ewangelię czytaj też w dzień Szaty Pańskiej na Jutrzni;

- 30 I plując nań, brali trzcinę, i bili Go po głowie.
31 A gdy się z niego naśmiali, zdjęli zeń płaszcz, i oblekli Go w odzienie Jego, i powiedli Go na ukrzyżowanie.
32 Wychodząc zaś, znaleźli człowieka Cyrenejczyka, imieniem Szymona; tego przymusili, aby niósł krzyż Jego.

Koniec 5 Ewangelii Św. Męki i Szaty Pańskiej

Perykopa 113

- 33 I przyszli na miejsce, które zowią Golgota, to znaczy miejsce Trupiej Głowy.
34 I dali mu pić * wino zmieszane z żółcią, a gdy skosztował, nie chciał pić.
35 A ukrzyżowawszy Go, rozdzielili szaty Jego, rzuciwszy los, aby się wypełniło, co było powiedziane przez Proroka mówiącego: „Rozdzielili sobie odzienie moje, a o suknię moją rzucali los.”
36 I siedząc, strzegli Go.
37 I położyli nad głową Jego napisaną winę Jego:
Ten jest Jezus Król Żydowski (Judejski)
38 Wtedy ukrzyżowano z nim dwóch łotrów: jednego po prawicy, a drugiego po lewicy.

Przejdź do Św. Wlk. Piątku na wieczerni wg Łukasza; Perykopa 111

„Jeden z wiszących z Nim..” i znowu czytaj tutaj:

- 39 Przechodzący zaś obok, bluźnili mu, kiwając głowami swymi,
40 i mówiąc: Hej, ty, co rozwalasz świątynię Bożą, a za trzy dni znów ją budujesz, wybaw sam siebie; jeśli jesteś Synem Bożym, zstąp z krzyża!
41 Także i arcykapłani z doktorami Zakonu i ze starszymi natrzęsając się, mówili:
42 Innych wybawiał, sam siebie wybawić nie może. Jeśli jest królem Izraela, niech teraz zstąpi z krzyża, a uwierzemy mu.
43 Ufał w Bogu, niech go teraz wybawi, jeżeli chce; bo powiedział: Że jest Synem Bożym.
44 Także i złoczyńcy, którzy byli z nim ukrzyżowani, urągali mu.
45 A od szóstej godziny nastąpiła ciemność na całej ziemi, aż do dziewiątej godziny.

7 Ewangelia Św. Męki; W owym czasie, żołnierze przyszli na miejsce nazywane Golgota, to znaczy miejsce Trupiej Głowy i dali Jezusowi *

Według Mateusza

- 46 A około dziewiątej godziny zawołał Jezus głosem wielkim, mówiąc: „Eli, Eli, lamma sabakthani?” to znaczy: Boże mój, Boże mój, czemuś mnie opuścił?
- 47 A niektórzy stojący tam i słyszący to, mówili: Eliasza ten woła.
- 48 I natychmiast jeden z nich pobiegł, a wzięwszy gąbkę, napełnił octem, i włożył na trzcinę, i dawał mu pić.
- 49 Lecz inni mówili: Zaniechaj, patrzmy, czy przyjdzie Eliasza, aby go wybawić.
- 50 A Jezus zawoławszy po wtóre wielkim głosem, oddał ducha +
- 51 I oto zasłona świątyni rozdarła się na dwie części od wierzchu aż do dołu, i ziemia zadrżała, a skały popękały.
- 52 I groby się otworzyły, i wiele ciał świętych, którzy byli posnęli, powstało.
- 53 I wyszedłszy z grobów, po zmartwychwstaniu jego, weszli do miasta świętego, i ukazali się wielom.
- 54 Setnik zaś i ci, co z nim byli, strzegąc Jezusa, ujrawszy trzęsienie ziemi i to, co się działo, złękli się bardzo, mówiąc: Zaiste ten był Synem Bożym.

Koniec 7 Ewangelii Św. Męki;

Przejdź do Św. Wlk. Piątku na Wieczerni wg. Jana; Perykopa 61;

„Żydzi zaś...” i znowu czytaj tutaj:

- 55 I było tam wiele niewiast patrzących z daleka, które były przyszły za Jezusem z Galilei, posługując mu.
- 56 Między nimi była Maria Magdalena i Maria, matka Jakuba i Józefa, i matka synów Zebedeuszowych.
- Koniec Św. Wlk. Piątku 1-wszej Godziny Kanonicznej**
- 57 Gdy zaś nastał wieczór, przyszedł pewien człowiek bogaty z Arymatei, imieniem Józef, który też był uczniem Jezusowym.
- 58 Ten poszedł do Piłata, i poprosił o ciało Jezusowe. Wtedy Piłat kazał oddać ciało.
- 59 A Józef wzięwszy ciało, owinął je w czysty całun,
- 60 i położył je w nowym grobie swoim, który był wykuł w skale. I przywalił do drzwi grobu kamień wielki, i odszedł.
- 61 A była tam Maria Magdalena i druga Maria, siedzące naprzeciw grobu.

Koniec Św. Wlk. Piątku na Wieczerni

Perykopa 114

- 62 Nazajutrz zaś, * to jest w dzień po Piątku,
zebrali się arcykapłani i faryzeusze u Piłata, mówiąc:
- 63 Panie, wspomnieliśmy, że ten zwodziciel powiedział jeszcze,
żyjąc: Po trzech dniach zmartwychwstanę.
- 64 Rozkaż więc, aby strzeżono grobu aż do dnia trzeciego,
by przypadkiem nie przyszli uczniowie jego i nie ukradli go
i nie powiedzieli ludowi: Powstał z martwych. I będzie ostatni
błąd gorszy niż pierwszy.
- 65 Rzekł im Piłat: Macie straż, idźcie, strzeżcie, jak umiecie.
- 66 A oni poszedłszy, obwarowali grób, zapieczętowawszy
kamień, postawili strażę.

Koniec 12 Ewangelii Św. Męki i Wlk. Soboty na Jutrzni

Rozdział 28; Perykopa 115

- 1 W wieczór zaś * sobotni, który świta na pierwszy dzień
tygodnia, przyszła Maria Magdalena i druga Maria
zobaczyć grób.
- 2 A oto stało się wielkie trzęsienie ziemi; albowiem Anioł Pański
zstąpił z nieba; i przystąpiwszy, odwalił kamień i usiadł na nim.
- 3 Jego zaś wejrzenie było jak błyskawica, a odzienie Jego
jako śnieg.
- 4 A z bojaźni przed nim przerazili się strzegący i stali się
jakby umarli.
- 5 Anioł zaś odpowiadając, rzekł niewiastom: Nie bójcie się wy;
gdyż wiem, że szukacie Jezusa, który był ukrzyżowany.
- 6 Nie ma Go tu; albowiem powstał, jak powiedział. Chodźcie,
a oglądajcie miejsce, gdzie był położony Pan.
- 7 A prędko idąc, powiedzcie uczniom Jego,
że powstał z martwych;

12 Ewangelia Św. Męki; W następny dzień *
Tą Ewangelię czytaj też w Św. Wlk. Sobotę na Jutrzni
W Św. Wlk. Sobotę na Liturgii; W wieczór *

Według Mateusza

- i oto uprzedza was do Galilei, tam go ujrzycie. Oto wam rzekłem.
- 8 I wyszły prędko z grobu z bojaźnią i z radością wielką, biegnąc, aby opowiedzieć uczniom Jego.
- 9 A oto Jezus spotkał je mówiąc: Witajcie! One zaś przystąpiły, i ujęły nogi Jego, i pokłon mu oddały.
- 10 Wtedy im rzekł Jezus: Nie bójcie się, idźcie, oznajmijcie braciom moim, aby poszli do Galilei, tam mię ujrzą.
- 11 Gdy zaś one odeszły, oto niektórzy ze stróżów przyszli do miasta i oznajmili arcykapłanom wszystko, co się stało.
- 12 A zebrawszy się ze starszymi, naradziwszy się, dali żołnierzom wiele srebrników,
- 13 mówiąc: Powiadajcie, że uczniowie jego w nocy przyszli, i ukradli Go, gdyśmy spali.
- 14 A jeśli się to do namiestnika doniesie, my mu wytłumaczymy i wam bezpieczeństwo zapewnimy.
- 15 Oni zaś wzięwszy srebrniki, uczynili, jak ich nauczono. I rozniosła się ta słowna bajka u Żydów aż do dnia dzisiejszego.

Perykopa 116

Lecz jedenastu * uczniów poszło do Galilei na górę,
gdzie im był wyznaczył Jezus.

I ujrzawszy Go, pokłonili się, a niektórzy wątpili.

I przystąpiwszy Jezus, przemówił do nich, mówiąc:

Dana mi jest wszelka władza na niebie i na ziemi.

Idąc tedy, nauczajcie wszystkie narody, chrzcząc je w imię:

Ojca i Syna i Świętego Ducha,

nauczając je zachowywać wszystko, cokolwiek wam przykazałem.

I oto Ja Jestem z wami, po wszystkie dni aż do skończenia wieku tego świata. Amen.

**Koniec Św. Wlk. Soboty
i 1-wszej Ewangelii Zmartwychwstania**

1 Ewangelia Zmartwychwstania; W owym czasie, jedenastu *



Koniec Świętej Ewangelii według Mateusza